Poniedziałek
31 maja 1948 roku

CZYTELNIK

Nr 150 (1179) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ POMOCY MORSKIEJ GDYNIA LIGA HANDLU MORSKIEGO

W atmosferze serdecznej przyjaźni

Uroczyste podpisanie układu między Polską a Bułgarią

Warszawa. (PAP.) **W dniu 29 maja 1948 r., został w Warszawie podpisany układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.**

O godz. 12,57 premier Dymitrow przybył na dziedziniec Pałacu Belwederskiego, gdzie w towarzystwie dyr. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicza dokonał przeglądu kompanii honorowej.

Punktualnie o godz. 13 bułgarska del. rządowa wchodzi do Sali Pompejańskiej i ustawia się po prawej stronie owalnej niszy za masywnym, niskim stołem, przy którym zasiadają od prawej wicepremier i minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarskiej Wasyl Kolarow, premier Georgi Dymitrow ,premier Cyrankiewicz i minister spraw zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski.

Z lewej strony za stołem stoją przybyli ze strony polskiej: wicepremierzy Gomułka i Korzycki, marszałek Polski Żymierski, minister przemysłu i handlu Minc, minister komunikacji Rabanowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Berman.

Do Sali Pompejańskiej wchodzi Prezydent Rzeczypospolitej poprzedzany przez dyr. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicza w otoczeniu szefa kancelarii cywilnej min. Mijala i dyr. gabinetu p. Górskiej.

Przed premierami zostają złożone teksty układu, na których o godz. 13,3 wśród głębokiej ciszy, przerywanej jedynie trzaskaniem aparatów filmowych, kładą podpisy premierowie obu rządów, a następnie — obaj ministrowie spraw zagranicznych.

Z kolei premier Cyrankiewicz wygłosił następujące przemówienie:

Dla całego polskiego narodu podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z Ludową Republiką Bułgarii oznacza radosny fakt zacieśnienia przyjaźni i współpracy z narodem, który w swojej walce o wolność przechodził w ciągu swojej historii bardzo ciężkie i bardzo trudne okresy.

Oznacza to twórcze i płodne w korzyści zacieśnienie przyjaźni między naszymi narodami, które w swojej walce o wyzwolenie społeczne poszły podobną drogą reform społecznych i politycznych — drogą demokracji ludowej, jako formą

(Ciąg dalszy na str. 2)

ROZPOCZĄŁ SIĘ II ŚLĄSKI TYDZIEŃ KULTURY

— A propos Tygodnia Kultury powiedz mi co czytasz, a powiem ci, kim jesteś.

— Co czytam? Dantego czytam, Owidiusza, Kochanowskiego, Byrona, Krasickiego, Norwida, Brezę...

— No to jesteś kłamczuch!...

Rys. Gwidon Miklaszewski

Po klęsce wyborczej marsz. Smutsa

Cios dla polityki Bevina

LONDYN. (PAP). Klęska partii Smutsa w wyborach południowo-afrykańskich wywołała w Londynie poważny niepokój. Koła polityczne zastanawiają się nad kwestią, jakimi torami pójdzie polityka Unii Południowo-Afrykańskiej po zwycięstwie antybrytyjskiej partii nacjonalistycznej. Z obszernych komentarzy prasy przebija niedwuznaczna obawa, że polityka Unii Południowo - Afrykańskiej może pójść nawet po linii odłączenia się od Imperium.

„Daily Mail" określa porażkę generała Smutsa jako „głęboki wstrząs dla narodu brytyjskiego". Dziennik przypuszcza, że jeżeli przywódca nacjonalistów południowo-afrykańskich Malan zostanie szefem rządu, *może to osłabić więzy łączące Południową Afrykę z Brytyjską Wspólnotą Narodów.*

Zdaniem dziennika, nacjonaliści chcieliby proklamować wolną republikę. Mogłoby to odbić się bardzo poważnie na planach obrony imperialnej, które przewidywały utworzenie wielkich baz i ośrodków zaopatrzenia w Afryce Południowej i Wschodniej. *Dr. Malan zapowiedział w swoim czasie, że nigdy już więcej krew ludu południowo-afrykańskiego nie będzie przelewana poza granicami Unii.*

W londyńskich kołach politycznych podkreśla się, że nieoczekiwany obrót spraw w Unii Południowo-Afrykańskiej stanowi *silny cios dla Bevinowskiej koncepcji unii zachodnio-europejskiej, opartej na współpracy i zasobach krajów imperialnych.*

Po zwycięstwie nacjonalistów można też spodziewać się obostrzonej polityki rasistowskiej w Południowej Afryce. Nacjonaliści od dawna domagali się zdecydowanej supremacji białych. Mniejszość hinduska wyraża obawę, że r[illegible] ści zechcą wysiedlić Hindusów z powrotem do Indii. *Słychać wreszcie, że czynniki niemieckie w Afryce Południowo-Zachodniej są zadowolone z wyników wyborów.*

20 milionów zł kredytu Państw. Banku Rolnego

Warszawa. Państwowy Bank Rolny uruchomił z dniem 29 maja, za pośrednictwem Pow. Kas Komunalnych, specjalne kredyty krótkoterminowe (9-miesięczne) w wysokości 20 milionów zł dla gospodarstw rolnych. które poniosły szkody wskutek gradobicia. Z sumy tej wojew. krakowskie otrzymało 4.500 tys. zł, wojew. rzeszowskie 5.650 tys. zł, wojew. śląskodąbrowskie 3.500 tys., woj. warszawskie — 1 miln. zł, wojew. kieleckie — 5 miln. zł oraz olsztyńskie 350 tys.

Kredyty te mają normalne oprocentowanie roczne w wysokości 6,5 proc.

Otwarcie ochronki na Zaolziu

Cieszyn Czeski (PAP). Na Zaolziu otwarta została jeszcze jedna ochronka polska a mianowicie na terenie Dolnych Błędowic. Z tej okazji odbyła się tu uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele polskich władz kulturalnych oraz liczne rzesze miejscowych Polaków.

B. szwedzki minister defraudantem

Sztokholm (SAP). Były szwedzki minister finansów, hr. Vilmar Ljungdahl został aresztowany w piątek wieczorem za przywłaszczenie sobie około miliona koron. Ljungdahl był ministrem w 1936 roku. Obecnie jest przedstawicielem partii chłopskiej w Riksdagu — parlamencie szwedzkim.

Współpracownik Himmlera na czele policji wiedeńskiej

Wiedeń (PAP). Dziennik „Oesterreichische Zeitung" donosi, że b. major policji niemieckiej i członek sztabu generalnego Himmlera — Sabatka mianowany został generalnym adiutantem wiedeńskiej dyrekcji policji. Jest to jedno z najwyższych stanowisk w austriackiej służbie policyjnej. Niedawno Sabatka został odznaczony medalem „za ofiarną działalność przy reorganizacji policji".

Wiceprezesi CUP-u

Warszawa (PAP). Na wniosek prezesa CUP, prezes Rady Ministrów mianował dodatkowo wiceprezesami Centralnego Urzędu Planowania dr Jędrychowskiego Stefana i Kasmana Leona.

Miesięczny rozejm w Palestynie

zadecydowała Rada Bezpieczeństwa

Propozycja brytyjska — cyniczną próbą podburzenia Arabów

Nowy Jork. (obsł. wł.) **W nocy z soboty na niedzielę Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła propozycję brytyjską w sprawie 4-tygodniowego zawieszenia broni w Palestynie.** Rezolucja ta przewiduje również, że w czasie trwania rozejmu obowiązywać będzie zakaz wysyłania broni i żołnierzy do Palestyny oraz do krajów arabskich. Ludzie w wieku poborowym, przybywający w tym czasie do Palestyny nie mogą być w okresie trwania rozejmu szkoleni wojskowo. **Obie strony, zarówno Żydzi jak i Arabowie, zobowiązują się do chronienia miejsc świętych i Jerozolimy.**

Jeżeli Żydzi lub Arabowie odrzucą powyższy nakaz Rady Bezpieczeństwa, to sytuacja w Palestynie rozważana będzie ponownie w sensie uwzględnienia decyzji o powzięciu sankcji gospodarczych i wojskowych.

Do wtorku wieczorem zarówno Żydzi jak i Arabowie mają się oświadczyć, czy przyjmują decyzję Rady Bezpieczeństwa, czy też odrzucają ją. Jeżeli nastąpi rozejm, **wówczas specjalny mediator Narodów Zjednoczonych nawiąże łączność pomiędzy obu stronami celem doprowadzenia do trwałego układu w Palestynie.**

Uchwała Rady Bezp. zaaprobowana została z jedną poprawką. **Delegaci Związku Radzieckiego i Ukrainy głosowali wyłącznie nad artykułami, dotyczącymi rozejmu i ochrony miejsc świętych.**

Uprzednio Rada Bezpieczeństwa odrzuciła propozycję Zw. Radzieckiego przewidującą rozejm w czasie najbliższych 36 godzin. Propozycja ta nie uzyskała niezbędnej większości głosów. Pięć państw, w tym Stany Zjednoczone i Francja, głosowały za nią, zaś sześć — razem z W. Brytanią — wstrzymało się od głosowania. W czasie debaty delegat Zw. Radzieckiego Gromyko określił propozycję brytyjską jako obłudę i cyniczną próbę podburzania Arabów przeciwko Żydom.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe obrady do najbliższej środy.

Zaciekłe walki

Londyn. (obsł. wł.) W Palestynie wojska egipskie, posuwające się w kierunku północnym wzdłuż wybrzeża morskiego, znajdują się na 35 km od Jafy i Tel Avivu. Dzięki wsparciu lotniczemu i artyleryjskiemu wojskom egipskim udało się w sobotę pokonać silny opór oddziałów żydowskich i zająć miejscowość Ezdud.

Na północny wschód od miejscowości Latrun, położonej na drodze, łączącej Tel Aviv z Jerozolimą wciąż jeszcze trwają zaciekłe walki. W samej Jerozolimie Arabowie prowadzą energiczne ataki na nowe miasto. Stara dzielnica Jerozolimy jest obecnie ewakuowana z ludności żydowskiej w następstwie sobotniej kapitulacji. (cz)

Pod znakiem współpracy gospodarczej wschodu z zachodem

Francja zadowolona z układu z Polską

Paryż (PAP). Jak już donosiliśmy, Francuskie Zgromadzenie Narodowe ratyfikowało ostatnio polsko - francuski układ handlowy, podpisany w Paryżu 19 marca br. Obecnie podajemy szczegóły posiedzenia, na którym nastąpiła ratyfikacja.

Ustawa ratyfikacyjna uchwalona została jednomyślnie 407 głosami. Przeciwko ustawie nie wypowiedział się nikt, a jedynie grupa Plevena (UDSR) wstrzymała się od głosowania.

Referent parlamentarnej komisji gospodarczej, deputowany Denis (MRP), uzasadniając układ, podkreślił, że dla zapewnienia pokoju należy dążyć do zorganizowania powszechnego bezpieczeństwa, opartego na współpracy gospodarczej. Współpraca 16 krajów, uczestniczących w planie Marshalla, nie powinna mieć charakteru ekskluzywnego. By podźwignąć Europę — potrzebna jest współpraca między Zachodem i Wschodem.

W debacie pierwszy przemawiał deputowany Chambeiron z ramienia Unii Republikańskiej Ruchu Oporu. Mówca podkreślił korzyści stosunków handlowych z Polską, co wyraża się m .in. w tym, że Francja może otrzymać węgiel polski taniej, niż węgiel amerykański.

Deputowany komunistyczny Arthaud wyraża pogląd, że partia komunistyczna zawsze podkreślała konieczność ustalenia normalnych stosunków handlowych ze Wschodem Europy. Układ przedstawiony Zgromadzeniu — mówi poseł Arthaud — zdaje się świadczyć o wyprostowaniu naszej polityki, czego możemy sobie powinszować.

Głos zabrał z kolei minister spr. zagranicznych Bidault. Min. Bidault oświadczył m. in.: „Nie podejmując debaty politycznej pragnę podkreślić jak bardzo istotną rzeczą jest stworzenie w Europie jak najszerszej wspólnoty gospodarczej, skoro nie można sworzyć wspólnoty politycznej. Potrzeba nam Europy wschodniej i jest oczywiste, że Europa wschodnia potrzebuje Zachodu. Układy powinny opierać się zawsze na wierze w pokój. Oświadczam, że my stawiamy na pokój i wierzę, że wygramy".

Beczki z benzyną spłonęły na Cyprze

Londyn (PAP). Agencja Reutera komunikuje, że na lotnisku Nicosii na Cyprze, gdzie przed 2 dniami wylądowało 19 transportowców amerykańskich, wybuchł olbrzymi pożar w składach benzyny. Straż pożarna toczyła przez wiele godzin walkę z żywiołem, zanim zdołała opanować sytuację. Zapaliło się ponad 5 tysięcy beczek benzyny. Przyczyny pożaru nie są znane.

Polskie wyroby przemysłowe zdobywają rynek angielski

Londyn (PAP). W myśl ostatniego porozumienia handlowego między Polską a Wielką Brytanią, zawartego dnia 2 marca br. polscy oficjalni przedstawiciele handlowi w Londynie pod kierownictwem inż. Sapera, radcy handlowego ambasady polskiej w Londynie, prowadzą obecnie z przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa handlu szczegółowe rokowania w sprawie ustalenia listy towarów, które w najbliższym czasie mają być eksportowane z Polski do Wielkiej Brytanii. Lista ta będzie obejmowała produkty polskiego przemysłu włókienniczego, chemicznego, drzewnego, skórzanego i mineralnego.

Fakt, że mimo silnego uprzemysłowienia Anglii, wytwory lekkiego przemysłu polskiego znajdują sobie tam rynek zbytu, tłumaczy się w brytyjskich sferach handlowych **solidnością towarów polskich.**

Jak za czasów Hitlera

Niemieckie trybunały wojskowe

działały w strefie brytyjskiej do maja 1946 r.

Berlin (SAP). Dziennik „Berliner Zeitung" donosi, że były członek niemieckiego trybunału wojennego Seibert zeznając przed trybunałem w Hamburgu, oświadczył, iż **na żądanie brytyjskiego zarządu wojskowego niemieckie trybunały wojskowe istniały aż do maja 1946 r.** Dowódcy jednostek kanadyjskich przekazali tym trybunałom ponad 800 żołnierzy niemieckich, którzy zdezertowali z szeregów i dostali się do niewoli alianckiej. Żołnierze ci byli następnie sądzeni jako dezerterzy

Siebert oświadczył, że niemieckie trybunały na brytyjskim obszarze okupacyjnym wydawały już po zakończeniu wojny wyroki śmierci, których wykonywaniem zajmowały się specjalne oddziały brytyjskie.

BERLIN. (PAP). Władze amerykańskie w Berlinie komunikują, że z dniem 1 czerwca znoszą zakaz kolportowania prasy wschodnioniemieckiej w strefie amerykańskiej. Zniesienia tego zakazu domagał się przedstawiciel radziecki gen Dratwin.

Z całej Polski

WARSZAWA. Z dniem 26 maja na trasie budowy tunelu W-Z przystąpiło do współzawodnictwa pracy 6 zespołów bagrów, należących do przedsiębiorstwa „Beton-Stal".

WARSZAWA. Zawarta niedawno polsko-jugosłowiańska umowa filmowa przewiduje wzmocnienie i rozszerzenie wzajemnej współpracy filmowej, jak również wzajemnej wymiany filmów, personelu technicznego oraz współpracę w dziedzinie szkoleniowej.

POZNAŃ. Poznańskie Zakł. Chemiczne „Godecki" wyprodukowały pierwszą partię cellonu w ilości 400 kilogramów. Cellon używany jest w przemyśle lotniczym.

Już w najbliższych dniach:

Wielki Konkurs „Dziennika Zachodniego"

„LIST z WCZASÓW"

Wybory w Czechosłowacji pod hasłem jedności

Polacy głosują na listę Frontu Ludowego

Telefonem od specjalnych wysłanników „Dziennika Zachodniego"

Ostrawa (tel. wł.). W sobotę przybyli do Ostrawy dziennikarze śląscy z Katowic, którzy będą mieli możność obserwować przebieg wyborów do parlamentu czechosłowackiego w okręgach przygranicznych, a więc w ośrodkach przemysłowych, rolniczych, jak również w ośrodkach zamieszkałych przez ludność polską. Przybyłych powitał w Ostrawie konsul generalny R. P. Węgierow oraz przedstawiciel Zw. Dziennikarzy czechosłowackich w Ostrawie, red. Fiala.

W godzinach popołudniowych dziennikarze przybyli z Katowic wzięli udział w krótkiej konferencji informacyjnej na temat zasad czechosłowackiej ordynacji wyborczej. Konferencję zagaił red. Smira z Wydz. Prasowego przy Krajowej Radzie Narodowej w Ostrawie.

Republika czechosłowacka podzielona jest na 28 okręgów wyborczych. Czechy i Morawy liczą 19 okręgów, zaś Słowacja 9. Wybory odbywają się na zasadzie czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego. Obowiązują zasady: powszechności, bezpośredności, równości i tajności.

Wyborca zaopatrzony jest w dwie kartki — z których jedna zawiera listę kandydatów, druga zaś jest kartką białą. Jedna z nich włożona do koperty i wrzucona do urny określa negatywne, względnie pozytywne stanowisko wyborcy do aktu wyborczego. Listy kandydatów obejmują przedstawicieli 4 partii politycznych: partii komunistycznej, socjal-demokratycznej, ludowej i socjalistycznej, jak również przedstawicieli związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, związku b. więźniów politycznych itp. Według spisów wyborczych uprawnionych do głosowania w obecnych wyborach jest około 8 milionów osób.

Okręg wyborczy ostrawski, sąsiadujący z województwem śląsko - dąbrowskim obejmuje: Ostrawę — miasto i powiat, następnie Frysztat, Cieszyn czeski, Novy Jicin, Mistek, Vsetin, Valaske Mezerice.

W głosowaniu do parlamentu ustawodawczego z dnia 26 maja 1946 roku w okręgu ostrawskim wyniki wyborów przedstawiały się następująco:

Lista nr 1 (komuniści) — 151.000 głosów, lista nr 2 (ludowcy) — 79.000 głosów, lista nr 3 (socj.-demokr.) — 86.000 głosów, lista nr 4 (narod. - socjal) — 79.000 głosów, lista nr 5 (białe kartki) — 3.000 (głosy nieważne).

W sąsiednim okręgu opawskim w tych samych wyborach do sejmu ustawodawczego oddano: na listę nr 1 115.000 głosów, na listę nr 2 38.000 głosów, na listę nr 3 30.000 głosów, na listę nr 4 23.000 głosów, na listę nr 5 458 głosów (głosy nieważne).

Jak wiadomo, kadencja obecnego parlamentu trwać będzie 6 lat. Z okręgu ostrawskiego zostanie wybranych 17 posłów spośród listy obejmującej 40 kandydatów. W okręgu opawskim zostanie wybranych 6 posłów również spośród 40 kandydatów.

W okręgu ostrawskim na pierwszym miejscu kandyduje górnik Kliment (partia komunistyczna), na drugim miejscu minister aprowizacji dr Jankovcova (socjal-demokraci), trzecim jest drukarz Sova (str. ludowe), czwartym zaś Urbanek (socjaliści). Na jednym z czołowych miejsc widnieje kandydatura polska profesora Pawła Trombika z Cieszyna czeskiego. W okręgu ostrawskim kandyduje również zastępca przewodniczącego Zarządu Głównego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" gen. Ejem, komendant garnizonu wojskowego w Pradze.

W godzinach popołudniowych panował w Ostrawie niezwykle ożywiony ruch. Na placach przygrywały orkiestry, kopalniane i hutnicze. Na gmachach publicznych i domach prywatnych widniały liczne transparenty z hasłami wyborczymi, chorągwie republiki i partii komunistycznej.

Borys Brodowski

Stanowisko ludności polskiej

Ostrawa (tel. wł.) Dzisiejszy „Głos Ludu", pismo polskiej ludności na Śląsku za Olzą zamieszcza na czołowym miejscu obszerny artykuł red. naczelnego pt.: *„Lud polski nie zawiedzie. Głosujemy za demokracją, pokojem i jednością słowiańską"*. Pismo stwierdza na wstępie, że niedzielne wybory do parlamentu przyniosą narodowi zwycięstwo. Będzie to potwierdzeniem zwycięstwa ludu, postępu i bojowników o wolność, socjalizm i demokrację. Po omówieniu antypolskiej polityki osławionego bankruta politycznego Uhlirza pismo stwierdza z zadowoleniem, że ten okres należy już do przeszłości.

„Głos Ludu" pisze następnie dosłownie: *„Z zadowoleniem należy stwierdzić, że polityka ta była dziełem reakcjonistów faszystowskich i niemieckich agentów"*.

Po kryzysie lutowym ludność polska w Czechosłowacji znalazła się w zupełnie nowych warunkach. W pamiętnych dniach lutowych, usunięto ze Śląska Cieszyńskiego zakapturzonych wrogów ludności polskiej, usunięto antypolskich działaczy i rozbijaczy polsko-czechosłowackiej współpracy. Następnie „Głos Ludu" omawia osiągnięcia ludności polskiej na polu szkolnictwa. Zaraz po przełomie lutowym otwarto polskie przedszkola. Całe szkolnictwo polskie od ochronek po gimnazja jest w tej chwili podporządkowane polskiemu krajowcemu inspektorowi, który nadzoruje sprawy wychowawcze młodzieży polskiej. Artykuł kończy się konkluzją przedwyborczą:

„Każdy Polak głosuje w niedzielę manifestacyjnie na wspólną listę kandydatów Frontu Narodowego. Niech cały lud polski idzie wspólnie do urn wyborczych i radośnie odda głos na tych, którzy służą naszym interesom". Artykuł kończy się słowami: „Niech żyje jedność polskiego ludu pracującego! W jedności siła i zwycięstwo".

Knowania Niemców sudeckich

Domagają się restytucji swych praw w... Czechosłowacji

Praga (PAP). Czechosłowacka agencja prasowa dowiaduje się, że na zebraniu b. czechosłowackich obywateli narodowości niemieckiej, które odbyło się na początku maja w Londynie, „przywódca sudecki" Wenzel Jaksch określił swój pogląd na przyszłość Czechosłowacji i współpracę Niemców sudeckich z nowymi emigrantami czechosłowackimi za granicą.

Jaksch zaznaczył podobno, że współpraca z tymi emigrantami będzie możliwa jedynie wówczas, **o ile przyrzekną oni restytucję praw niemieckich w Czechosłowacji(!).**

Oto jak Jaksch wyobraża sobie takie zdradzieckie porozumienie:

Wszystkie ustawy czechosłowackie, związane z przesiedleniem Niemców i „wszystkie zarządzenia, oparte na umowie czechosłowacko - radzieckiej oraz na programie koszyckim rządu czechosłowackiego, winny być zniesione". Wszystkie prawa własności, jakie istniały przed r. 1938 winny być przywrócone „nawet, jeśliby oznaczało to przwrócenie kapitalizmu". Jaksch dodał, iż liczy na nowy „porządek federalistyczny" w Europie.

Trzęsienie ziemi w Peru

Nowy Jork (PAP). Z Limy donoszą, że w nocy z czwartku na piątek w Camete o 120 km na południe od Limy odczuto poważne trzęsienie ziemi. 4 osoby zginęły, a wiele odniosło rany. 80 proc. domów w Camete uległo uszkodzeniu.

Schacht entuzjastą planu Marshalla

Nowy Jork. (PAP.) Agencja Associated Press podaje z Ludwigsburga oświadczenie b. „cudotwórcy finansowego" II i III Rzeszy Hjalmara Schachta, że plan Marshalla jest „znakomitym startem dla odbudowy gospodarki europejskiej".

Schacht popiera również plany federacji narodów europejskich, lansowanych przez Churchilla. Z punktu widzenia Schachta „świat zachodni posuwa się we właściwym kierunku", co — według niego — jest „zasługą" polityki amerykańskiej.

Schacht udzielił tego wywiadu w pokoju szpitalnym, w którym odsiaduje karę 8 lat więzienia. Według Associated Press jest on pełen nadziei, że dzięki posiadaniu „nowych dowodów" zostanie ułaskawiony na nowej rozprawie sądowej, przewidzianej na czerwiec

Komunikat

Polskie Zakłady Zbożowe, Oddział w Zabrzu, komunikują, że premiowanie skupu zboża artykułami przemysłowymi, jak skóra, tekstylia i węgiel zostaje zniesione z dniem 15 czerwca bieżącego roku.

Realizacja bonów premiowych odbywać się będzie do dnia 30 czerwca br. Po dniu 30 czerwca br. bony premiowe tracą swoją ważność. Od dnia 15 czerwca b. r. Polskie Zakłady Zbożowe kontynuują skup zbóż (żyto, pszenica, jęczmień, owies) po dotychczasowych cenach bez premii. 2200

Uroczyste podpisanie układu

(Dokończenie ze str. 1)

najlepiej zabezpieczającą trwałość reform, wzrastanie siły i zasobów kraju, opartego na tych reformach i perspektywy dalszego rozwoju.

Oznacza to wielkie zacieśnienie przyjaźni między narodami, w jednakowy sposób rozumiejącymi zadania i sposoby wspólnej walki o swoje bezpieczeństwo i wspólnej walki o pokój.

Okres, który przeżywamy jest okresem zawziętej i trudnej walki o pokój. Toczy się walka o takie zasady współżycia między narodami, aby pokój i bezpieczeństwo narodów rosło, a nie malało, aby perspektywą był pokój, a nie wojna, aby wzrastały czynniki pokoju i bezpieczeństwa, a malała rola, znaczenie i możliwości podżegaczy wojennych.

Jest to wielkie zadanie, stojące przed ludowymi masami i przed wszystkimi miłującymi pokój.

Do tego wielkiego dzieła ludów demokracji ludowej, w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim — Polska i Bułgaria wniosły dziś znowu swoją cegiełkę, przez podpisanie trwałego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Następnie zabrał głos premier Dymitrow, który w przemówieniu swoim powiedział m. in.:

„Podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką Bułgarii i Rzeczypospolitą Polską przyjęte będzie z zadowoleniem nie tylko przez naród bułgarski i naród polski, ale i przez wszystkie narody demokratyczne, przez wszystkich ludzi postępu w świecie, którzy pragną pokoju, demokracji, postępu. Z zadowoleniem powitają ten fakt miliony ludzi, którzy nie chcą, aby powtórzyła się wojna, którzy nie chcą dopuścić do ponownych zniszczeń takich — jakie dziś zobaczyliśmy w Warszawie.

Układ niniejszy posłuży dziełu umocnienia solidarności słowiańskiej, umocnienia światowego obozu demokratycznego. Będzie służyć dziełu pokoju, demokracji i współpracy międzynarodowej. I to jest jego wielki i prawdziwy cel.

W imieniu narodu bułgarskiego, jego rządu i w imieniu własnym pozdrawiam bratni naród polski, Prezydenta Rzeczypospolitej i rząd Polski Ludowej. Jestem przeświadczony, że dołożymy wszelkich starań, aby ten układ był w całej pełni wprowadzony w życie".

Tekst umowy

„Prezydent Rzeczpospolitej Polskiej i Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, Ludowej Republiki Bułgarii pragnąc dać wyraz woli obu narodów do zacieśnienia stosunków przyjaźni i bliskiej współpracy między Polską i Bułgarią, zdając sobie w pełni sprawę z tego, że doświadczenia drugiej wojny światowej nakazują obu krajom wspólnymi siłami przeciwdziałać zagrożeniu ich bezpieczeństwa i niepodległości, w głębokim przeświadczeniu, że trwałe zbliżenie między obu słowiańskimi państwami odpowiada ich żywotnym interesom oraz służyć będzie sprawie pokoju i bezpieczeństwa światowego zgodnie z duchem Karty Narodów Zjednoczonych, postanowili zawrzeć układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy i w tym celu wyznaczyli jako swoich pełnomocników:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — pana Józefa Cyrankiewicza, prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i pana Zygmunta Modzelewskiego, ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — pana Georgi Dymitrowa, prezesa rady ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i pana Wasyla Kolarowa, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii, którzy po wymianie swych pełnomocnictw, uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie, zgodzili się na następujące postanowienia:

Art. 1.

Wysokie umawiające się strony zobowiązują się zastosować wszelkie dostępne im środki dla zapobieżenia powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa, które zjednoczyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie.

Wysokie umawiające się strony będą uczestniczyły w duchu jak najszerszej współpracy we wszystkich akcjach międzynarodowych, mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa światowego i wniosą swój wkład w realizację tych wysokich zadań.

Art. 2.

Gdyby jedna z wysokich umawiających się stron stała się przedmiotem agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa, które zjednoczyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiejkolwiek innej formie, druga wysoka umawiająca się strona udzieli jej niezwłocznie wojskowej oraz innej pomocy i poparcia wszelkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu.

Art. 3.

Wysokie umawiające się strony zobowiązują się nie zawierać żadnego sojuszu, ani nie brać udziału w żadnej akcji, skierowanej przeciwko drugiej wysokiej umawiającej się stronie.

Art. 4.

Wysokie umawiające się strony będą porozumiewały się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących interesów obydwu krajów, a przede wszystkim ich bezpieczeństwa i całości terytorialnej lub interesów pokoju i współpracy międzynarodowej.

Art. 5.

Wysokie umawiające się strony będą rozwijały i umacniały wzajemne stosunki gospodarcze i kulturalne w interesie wszechstronnego rozwoju obu krajów.

Art. 6.

Postanowienia niniejszego układu nie będą w niczym uchybiały zobowiązaniom, zaciągniętym przez którąkolwiek z wysokich umawiających się stron względem państw trzecich i będą wykonywane zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Art. 7.

Niniejszy Układ wchodzi w życie z dniem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostaje w mocy w ciągu lat dwudziestu. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Sofii. Jeżeli żadna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie niniejszego Układu na dwanaście miesięcy przed upływem wymienionego 20-letniego okresu, Układ ten pozostanie w mocy na okres lat 5, i tak za każdym razem, dopóki jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie dokona wypowiedzenia Układu na 12 miesięcy przed upływem kolejnego 5-lecia.

Niniejszy Układ sporządzony jest w dwu egzemplarzach, każdy w języku polskim i bułgarskim, przy czym oba teksty mają jednakową ważność.

Na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy Układ i wycisnęli na nim swe pieczęcie.

W Warszawie, dnia 29 maja 48 r.

Z upoważnienia Prezydenta RP.

(—) *Józef Cyrankiewicz,*
Prezes Rady Ministrów RP.

(—) *Zygmunt Modzelewski,*
Min. Spraw Zagr. RP.

Z upoważnienia Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii:

(—) *Georgi Dymitrow,*
Prezes Rady Ministrów
Ludowej Republiki Bułgarii

(—) *Wasyl Kolarow,*
Wicepremier i Minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii.

Sprawa komisji polsko-amerykańskiej

Komunikat MSZ

odpiera niesłuszne zarzuty Departamentu Stanu

Warszawa (PAP). Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło następujący komunikat:

1. Departament Stanu ogłosił w dniu 25. V. 1948 r. komunikat w którym zarzucił rządowi polskiemu uniemożliwienie prac amerykańsko-polskiej komisji mieszanej dla spraw obywatelstwa i przy tej okazji przedstawił fakty i okoliczności związane z tą sprawą w sposób niezgodny z prawdziwym stanem rzeczy, a nadto użył tego komunikatu, by odstraszyć Polaków — obywateli Stanów Zjednoczonych przed wyjazdami do Polski.

2. Straszenie obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego jest pozbawione podstaw i nie ma żadnego związku ze sprawą, którą omawia komunikat.

3. Ponieważ komunikat ten stworzyć może mylne wyobrażenie o przebiegu spraw nim objętych i stwarza pozory, jakoby Rząd Polski utrudniał załatwienie sprawy, należy stwierdzić co następuje:

4. Rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił wobec rządu RP z roszczeniem przyznania prawa opieki nad kilkudziesięciu osobami, aresztowanymi za zbrodnie pospolite, przeważnie b. ciężkie, twierdząc, że są one obywatelami Stanów Zjednoczonych.

Rząd RP uważał, że osoby te są obywatelami polskimi, ponieważ nie posiadały żadnych dokumentów chociażby stwarzających prawdopodobieństwo ich obywatelstwa amerykańskiego. Niemniej rząd RP zaproponował rządowi Stanów Zjednoczonych utworzenie mieszanej komisji, w której strona amerykańska uzyskałaby możność udowodnienia obywatelstwa amerykańskiego tych osób. Komisja ta została utworzona w czerwcu 1947 roku i strona amerykańska przedstawiła komisji łącznie 63 sprawy do rozpatrzenia.

5. Nie było za tym mowy o wygórowanej liczbie 20.000, którą bezzasadnie cytuje komunikat Departamentu Stanu.

W toku prac komisji 24 osoby zostały zwolnione z aresztu i stąd odpadła potrzeba rozpatrywania tych spraw, a w stosunku do 36 osób komisja ustaliła, że chodzi tu o osoby, które urodziły się w Stanach Zjednoczonych z rodziców obywateli polskich, które wraz z rodzicami przyjechały jeszcze w dzieciństwie do Polski za paszportami polskimi i korzystały w pełni z praw obywateli polskich.

6. Strona polska wyjaśniła, że w stosunku do tych osób musi znaleźć zastosowanie naczelne zasada ustawodawstwa polskiego o obywatelstwie.

W konkluzji rząd polski stwierdza, że nie mając zamiaru narzucania obywatelstwa polskiego osobom, które go nie posiadają, zastrzega sobie wyłączne prawo do interpretacji ustaw polskich o obywatelstwie polskim.

Rezolucja Polonii amerykańskiej

Szalony wzrost

wpływów niemieckich w Ameryce

Na co przydała się lekcja historii?

Nowy Jork. (PAP) Na odbytym niedawno w Chicago dorocznym zebraniu XX okręgu rady Polonii amerykańskiej uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko szerzonej w USA propagandzie niemieckiej.

„Z wielkim przerażeniem — czytamy w rezolucji — każdy uświadomiony i kochający swój naród Polak śledzi szalony wzrost wpływów niemieckich w świecie anglosaskim, a szczególnie na terenie Stanów Zjednoczonych. Chytra, znakomicie zorganizowana propaganda dopięła celu. Dziś pisze się i mówi tylko o „dobrych", „pracowitych", „wysoce kulturalnych:" i „pokój miłujących" Niemcach, bez których pomocy obrona naszej cywilizacji „jest nie do pomyślenia". Płyną do Niemiec z kieszeni podatnika amerykańskiego miliony dolarów na szybką odbudowę ich potęgi. Strach pomyśleć, jak ta potęga, odbudowana przy pomocy naszych dolarów, będzie zużyta. Anglosasi najwidoczniej nie chcą skorzystać z lekcji, udzielonej przez historię".

„Tylko naiwni wierzą — stwierdza dalej rezolucja — że Niemcy wyzbyli się marzeń i dążeń do panowania nad światem. Nasz najżywotniejszy interes wymaga, abyśmy usilnie pracowali nad tym by takich naiwnych było jak najmniej..."

Rezolucja kończy się wezwaniem do czujności wobec tendencji do odrodzenia potęgi niemieckiej, zagrażającej przede wszystkim narodowi polskiemu.

ATENY. — Komunikat greckiej marynarki wojennej zabrania żeglugi w zatoce Korynckiej (od Patrasu do Koryntu).

RZYM. — Nowi członkowie gabinetu włoskiego złożyli przysięgę w Kwirynale na ręce prezydenta Einaudi.

Polscy studenci na uczelniach ZSRR

Moskwa. 28 bm. podpisana została w Moskwie umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem ZSRR w sprawie kształcenia studentów polskich na wyższych uczelniach ZSRR.

Ze strony polskiej umowę podpisał ambasador R. P. w Moskwie — Marian Naszkowski, a ze strony radzieckiej wiceminister spr. zagranicznych ZSRR Zorin.

Przegląd prasy

Układ przyjaźni

Prasa bułgarska żywo i obszernie komentuje pobyt bułgarskiej delegacji rządowej w Polsce.

Organ centralnej komisji związków zawodowych „Trud" podkreśla, że układ o przyjaźni i współpracy pomiędzy Polską i Bułgarią jest szóstym z kolei, podpisanym przez Bułgarię z państwami demokratycznymi. Układ ten jest równocześnie ostatnim ogniwem w łańcuchu sojuszniczych traktatów z państwami słowiańskimi.

Organ bułgarskiej partii socjalistycznej „Naród" pisze m. in.:

Układ polsko-bułgarski jest najlepszym dowodem zdecydowania obu rządów i narodów kontynuowania walki o pokój, demokrację i rozwój współpracy międzynarodowej".

Wczasy prawie idealne

Górnicy odpoczywają w Krynicy

Krynica, w maju

Mowa będzie oczywiście o górnikach.

Przemysł węglowy postawił stosunkowo najwcześniej akcję wczasów na bardzo wysokim poziomie. Centralny Zarząd P. W. włożył w organizację tego działu wiele wysiłków. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać.

Centralny Związek Zawodowy Górników, przejąwszy z CZPW akcję wczasów, udoskonalił ją jeszcze bardziej, tak, że dziś bez żadnej przesady można powiedzieć, że wczasy górnicze stanowią wzorzec, do którego należałoby podciągnąć działalność wszystkich innych domów wypoczynkowych. Nie chodzi tu tylko i wyłącznie o dobrą kuchnię. Wysoka sprawność organizacyjna przejawia się na każdym kroku.

Weźmy choćby to, że turnusy wczasów górniczych zaczynają się w innym terminie niż gdzie indziej, a więc nie od 1 i 15, lecz 3 i 10. Dlaczego? Bo 1-go i 15-go jest największy tłok w pociągach. Nie wiem skąd wyszła ta inicjatywa, w każdym razie ktoś, pomyślał i o tym, by wyjazd na wczasy i powrót z nich odbywał się w możliwie przyzwoitych warunkach.

Kiedy zjedzie się już cały komplet wczasowiczów — kierownik domu wypoczynkowego proponuje uczestnikom utworzenie pewnego samorządu przez wybranie

rady turnusowej.

Rada ta pośredniczy w załatwianiu u kierownika pretensji wczasowiczów. Ona też, w pewnym sensie wystawia świadectwo kierownikowi domu. Miło jest przeczytać w protokole takiej rady z dnia 22 maja br. słowa:

„Stwierdzamy, że wczasowicze, ani na ilość, ani na jakość wyżywienia nie narzekają", i następują podpisy: Alfred Śmiałowski, Edmund Wilczek, Paweł Orpik i Gertruda Latusek.

Rada ma dość szerokie kompetencje. Decyduje np. o tym, kto może otrzymać łóżko na parterze, a kto np. na drugim piętrze; ma także prawo kontrolowania kuchni.

Problem racjonalnego zorganizowania górnikom wczasów znalazł konkretne próby rozwiązania. Zagadnienie to powierzone zostało instruktorowi. On to, łącznie z kierownikiem domu wypoczynkowego i z radą turnusu wypracowuje program imprez dla wczasowiczów. W programie tym przewidziane są trzy wycieczki całodzienne, cztery wspólne spacery krótsze (od śniadania do obiadu), dwa wieczory towarzyskie (powitalny i pożegnalny) oraz dwa do czterech (w zależności od pogody) wieczory świetlicowe. Program jest, jak widać, bogaty (nawet może zbyt bogaty) i bardzo ważny jest sposób jego realizacji. O tym sądzić mogę niestety tylko z wypowiedzi wczasowiczów: są oni pełni uznania dla pomysłowości kierownictwa. Pragnąłbym szczególnie podkreślić, że uczestniczyłem w zabawie tanecznej — o dziwo... bez wódki. Wydaje mi się, iż fakt ten był wyłączną zasługą kierownika. Nie było żadnego „płynnego" bufetu i nie zauważyłem, by „prywatna inicjatywa" wczasowiczów starała się jakoś uzupełnić ten brak. Ledwie dwu, czy trzech młodych ludzi wspomniało w poufnej rozmówce, że „tak na sucho, to jakoś gorzej idzie"... ale większość nie tylko nie mówiła, ale i nie myślała o tym chyba, bawiąc się ochoczo, przy tym — kulturalnie..

Temu fragmentowi poświęcam świadomie więcej miejsca, bo wydaje mi się, iż wyeliminowanie wódki z wczasów, to postulat decydujący o sensowności całej tej dość zresztą kosztownej akcji.

Pijackie tęsknoty pokutują jednak w niektórych umysłach. Dowodem tego — ścienne gazetki górniczych turnusów wczasowych. W wierszydełkach i w prozie dwa tematy pasjonują wszystkich twórców: PMS (Polski Monopol Spirytusowy), tudzież problem bocianów. Warto pomyśleć, by te zainteresowania skierować na inne tory.

Rozsądną wydaje mi się rzeczą przestrzeganie zakazu uzupełniania posiłków spożywanych przy wspólnym stole dokupywanymi produktami. Zakaz jest zupełnie usprawiedliwiony. Nie może być

żadnej różnicy między wczasowiczami.

Jeżeli ktoś ma ochotę i środki na dokupywanie artykułów żywnościowych (mowa jest tylko o produktach luksusowych, tylko jakiś ekstrażarłok mógłby myśleć o uzupełnianiu posiłków) niech to zrobi w swoim pokoju, lub gdzie indziej, tylko nie w jadalni.

W związku z leczeniem się niektórych wczasowiczów zarysował się problem indywidualnych przesunięć regulaminowych pór posiłków, zależnie od ustalonych przez lekarza godzin zabiegów. Sprawa nie jest prosta. Kierownik zespołu wypoczynkowych domów górników w miarę możliwości stara się o zapewnienie wszystkich ulg.

Przyjemnie jest chwalić. Przyjemnie jest, zwłaszcza gdy powody do pozytywnych opinii wyrastają nie ze słów kierownika, lecz z własnych spostrzeżeń popartych wypowiedziami wczasowiczów, przekonanych, że słowa swe kierują do innego wczasowicza, pragnącego tylko porównać warunki w dwu sąsiednich pensjonatach.

Życzymy wszystkim Związkom Zawodowym, by ich domy wypoczynkowe uzyskały poziom „Eldorada", „Czerwonego Dworu", czy „Stelli".

M. M.

PIĘKNY WIDOK ZE SZKLARSKIEJ PORĘBY

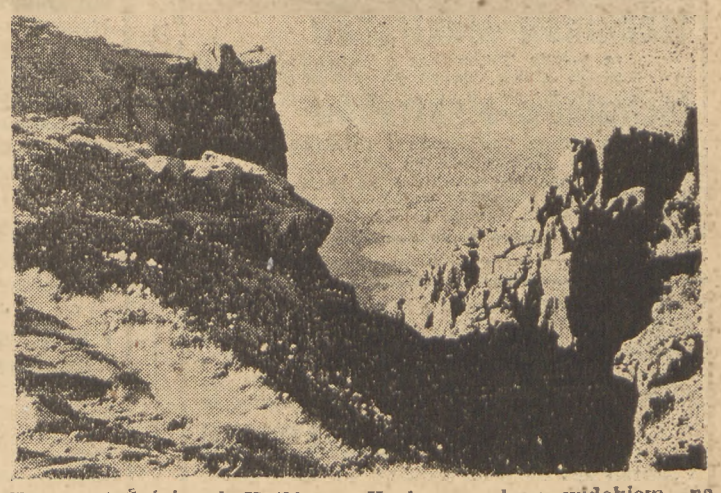

Fragment Śnieżnych Kotłów w Karkonoszach z widokiem na stawy. Na zboczach i u podnóża gór kwitną jedne z najokazalszych roślin tzw. „zawilce narcyzowe", lśniąc bielą swych płatków

Kobieta może nie być piękną, ale nie powinna wyglądać staro, przekona o tym ilustrowany

Poradnik na codzień

„Mody i Życia Praktycznego"

Jak zachować młodość i urodę!

CENA 50 ZŁ.

Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży pism i księgarniach. 2191

Zamierzenia UNESCO

Kultura bez barier i cel

Niedawno ogłoszono protokół uchwał generalnej konferencji Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Wychowania, Nauki i Kultury, znanej pod nazwą UNESCO.

Najbardziej interesującym punktem tego protokołu jest program działalności organizacji na rok 1948. W programie tym przewidziano szereg akcji o zasięgu międzynarodowym.

Międzynarodowe instytuty kształcenia

Jednym z pierwszych punktów programu jest projekt zorganizowania sześciu wielkich międzynarodowych seminariów, a mianowicie: 1) seminarium metod kształcenia nauczycieli, 2) seminarium metod wychowania szkolnego, 3) seminarium metod współpracy wychowawczej z organizacjami młodzieżowymi, 4) seminarium szerzenia wiedzy o ONZ, 5) studium bibliotekarskie, 6) studium poświęcone zagadnieniom wychowawczym Ameryki Południowej.

Pięć wymienionych wyżej seminariów ma charakter międzynarodowy, ogólnoświatowy i siedzibą każdego z nich ma być inny kraj. Seminarium szóste powstać ma przy współpracy Unii panamerykańskiej wyłącznie dla krajów Ameryki Południowej. Seminarium powołane do badania dróg i środków szerzenia wiedzy o ONZ zajmie się między innymi metodami wprowadzenia wiedzy tej do szkół na całym świecie.

Z tą samą akcją wiąże się powołanie do życia międzynarodowego uniwersytetu radiowego. Ma on dawać wszystkim narodom zjednoczonym w UNESCO wykłady, odczyty i pogadanki najwybitniejszych uczonych i specjalistów na świecie z zakresu nauki, literatury i sztuki. Wykłady tłumaczone być mają na wszystkie języki świata i rozsyłane na płytach lub taśmach do miejscowych ośrodków radiofonicznych w poszczególnych krajach.

UNESCO zamierza również wziąć udział w organizowaniu światowego związku uniwersytetów, w którego skład wejdą uczeni ze wszystkich krajów należących do ONZ. Zadaniem związku ma być czuwanie nad tym, aby poziom nauczania na wszystkich uniwersytetach był jednakowy, aby zacieśniała się współpraca międzynarodowa na polu nauki, a także, między innymi, aby stopnie naukowe nadawane przez uniwersytety w poszczególnych krajach zostały ujednolicone.

Międzynarodowy kodeks dla wychowawców

Następnym punktem programu jest projekt międzynarodowej konstytucji młodzieży. UNESCO zamierza naszkicować zarys międzynarodowego prawa o obowiązkowym kształceniu młodzieży bez czynienia różnic ze względu na rasę, kolor skóry, wyznanie lub płeć. Projekt ten zawierać będzie zasadę podstawową, głoszącą, że każde dziecko ma prawo się uczyć, żadne zaś nie może być pozbawione dostępu do wiedzy stosownie do swoich zdolności.

W przygotowaniu jest projekt międzynarodowego kodeksu dla nauczycieli, zawierającego zasady poszanowania i równouprawnienia ras, barw skóry, wyznań i płci. Do wszystkich państw należących do ONZ wysłane mają być misje wychowawców, aby na miejscu przyglądać się metodom i poziomowi wychowania, zwłaszcza w odniesieniu do zagadnienia zbliżenia pomiędzy narodami, do którego nowe wychowanie, według założeń UNESCO, powinno prowadzić. Jednym z punktów projektowanego kodeksu jest specjalne uprzywilejowanie dzieci poszkodowanych przez wojnę.

Analfabeci i Murzyni

Praca w dziedzinie oświaty elementarnej wchodzi także w zakres tegorocznych planów UNESCO. W pierwszym rzędzie ma być podjęta międzynarodowa walka z analfabetyzmem. Specjalny instytut zająć się ma badaniem metod stosowanych w walce tej przez różne kraje. Będzie on wspomagał pracę tych krajów swymi wydawnictwami, pomocami naukowymi, filmami itd.

UNESCO zostanie ojcem chrzestnym akcji upowszechnienia oświaty dla Haiti, Chin i Południowej Afryki, a także dla 4 innych krajów, które wymienione mają być później. We wszystkich tych krajach zastosowane będą eksperymentalnie najnowsze metody nauczania poczynając od nauki czytania i pisania, a kończąc na literaturze, higienie, rolnictwie oraz prawach i obowiązkach obywatelskich. Wysiłki robione w różnych częściach świata, celem podniesienia poziomu umysłowego ludów na niższym stopniu rozwoju dostarczyć mają nowych doświadczeń, których wymiana ułatwiać będzie następnie dalszy postęp w tej dziedzinie. Dla doświadczeń tych służyć mają obecnie przede wszystkim nowo zakładane szkoły dla czarnych w Afryce, szkoły rzemieślnicze w Ameryce Łacińskiej oraz masowe nauczanie powszechne w Chinach.

Ludzie „bez ziemi"

Odbudowa zniszczonych przez wojnę ośrodków nauczania w krajach specjalnie poszkodowanych jest również jednym z punktów tegorocznego programu UNESCO. Akcja ta obejmuje budowę szkół, muzeów, bibliotek, teatrów itd. Stawiając sobie za zadanie wyrównanie strat wojennych, UNESCO ma zainteresować się także sprawą wychowania i wykształcenia młodzieży uchodźczej, nie mającej prawa powrotu na swą ziemię, a znajdującej się pod opieką tzw. IRO (Międzynarodowa Organizacja Uchodźców). W związku z tym UNESCO zajmować się będzie dziećmi uchodźców hiszpańskich. W ten sposób rząd dusz dzieci „bez ziemi" ujęty zostałby w ręce UNESCO.

Badania uczuć narodowych

UNESCO zamierza poświęcić w roku 1948 dużo uwagi i wysiłku sprawie porozumienia i zbliżenia między sobą narodów. Będą przeprowadzone dłuższe badania w tym kierunku przy współpracy psychologów, socjologów i pedagogów. Przedmiotem badań będą przyczyny wpływające na takie lub inne ustosunkowanie się poszczególnych narodów względem siebie. Chodzi o ustalenie, jakie prace umysłowe i jakie kategorie uczuć wpływają dodatnio na wzajemne zbliżanie się narodów, jakie zaś odwrotnie wywierają wpływ ujemny na to zbliżanie.

Największy wysiłek ma być podjęty przez UNESCO w kierunku zapewnienia swobodnej wymiany dóbr kulturalnych pomiędzy narodami. W związku z tym powstać ma międzynarodowy instytut teatralny, międzynarodowy instytut muzyczny itd. Powstanie także międzynarodowy fundusz popierania światowej wymiany dzieł najwybitniejszych pisarzy. Opracowana zostanie wielka światowa historia kultury i nauki.

Nad utrzymaniem stałej łączności pomiędzy UNESCO i państwami w jej skład wchodzącymi czuwać będą specjalne biura i radio. Biura UNESCO przeprowadzać mają międzynarodową wymianę myśli, doświadczeń i projektów, wydawać książki, opracowywać filmy i programy zarówno radiofoniczne jak i telewizyjne.

Utworzone zostaną tzw. „latające ekipy" ekspertów dla utrzymania kontaktu pomiędzy UNESCO i kierownictwem radiowych sieci w poszczególnych krajach. Zadaniem ekip będzie głównie wywieranie wpływu na takie zestawienie programów radiowych, aby służyły sprawie pokoju.

Jak widać, program działalności UNESCO na rok 1948 zakrojony został na olbrzymią skalę. Jest to zresztą pierwszy wielki program tej organizacji, która powstała w r. 1945 i nie przejawiła dotychczas większej działalności, ograniczając się do kontynuowania prac swej poprzedniczki, Ligi Narodów. Powodzenie tegorocznego programu zależy przede wszystkim od tego, czy będzie on wprowadzany w życie w sposób rzeczywiście wolny od wszelkich tendencji ubocznych, czy będzie rzeczywiście służył tylko sprawie człowieka i pokoju, czy zdoła obronić się przed naciskiem czynników, które zrobić zeń na pewno zechcą jeszcze jedno z narzędzi ekspansji i imperializmu. (J. K.)

List z Londynu

Orkiestra w słuchawce

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Londyn, w maju.

Na wybrzeżu, tuż przy domu uzdrowiskowym przez cały czas przygrywa orkiestra. Ludzie z nabożeństwem słuchają Mozarta, który jest grany jak operetkowy Sullvan. Świetni słuchacze, marna orkiestra, psująca utwory geniusza!

Słuchacze na sali zasługują również na lepszą orkiestrę. Gdy delegaci zabierają głos, opisują warunki życia, wypominają grzechy przywódcom z estrady, wydaje się, że masy uświadomione wychowane w erudycji pracy fabrycznej dojrzały do socjalizmu. Gdy słyszy się przywódców, ma się wrażenie, że akuszerki zwlekają i odraczają rozwiązanie.

Wczoraj i dziś sala ożywiła się. Mówiono o nacjonalizacji, cenach, płacy, dywidendach.

Każde prawie pięciominutowe przemówienie zawierało drastyczne przykłady: płace z miejsca zamrożono. Dywidendy rosną w dalszym ciągu. Młody górnik cytuje cyfry płac i wzrostu dochodu akcjonariuszy. Czerpie przykłady z „Economista".

Sala przeobraża się w radę delegatów robotniczych. Robotnice mówią o rosnącej drożyźnie i fikcji zmniejszonych kartek na obuwie, skoro kamasze podrożały znacznie.

Góra pozwala szumieć wzburzonym falom. Padają skargi, że znacjonalizowany przemysł nie został „socjalizowany", t zn., że robotnicy nie mają dostępu do kontroli produkcji. Co chwila wraca w innych przykładach bolesne zagadnienie nadmiernych dochodów kapitalistów.

Gdy sala została rozkołysana i namiętności przybrały formę gorączkową, gdy zdawało się, że „dziewiąta fala morska" oburzenie może zmyć prezydium z estrady, egzekutywa wysłała na trybunę dawnego lewicowca, ministra Bevana.

Został on przywitany gorącymi oklaskami. Nienawiść konserwatystów, ataki prasy torysowskiej uratowały jego zadanie, mimo iż w egzekutywie postępuje solidarnie. Masy nie znają gier zakulisowych. Słyszano go w niedzielę na wiecu. Zgorszony „Daily Telegraph" przytoczył następujący wyjątek z przemówienia niedzielnego: „Prasa londyńska i prowincjonalna wtłacza truciznę do umysłów. Jest to najbardziej sprostytuowana prasa na świecie". („Daily Telegraph", wtorek, Petersborough).

Bevan wygłasza ze swadą, przeplataną ludowymi dowcipami, mowę obrończą.

Produkcja stalowa — oświadcza — wzrasta dlatego, że robotnicy pracują lepiej w nadziei, iż przemysł zostanie znacjonalizowany, a kapitaliści nie przeszkadzają, bojąc się, że w przeciwnym razie zostanie znacjonalizowany.

Mówca zapowiada powołanie mieszanych komisji pracodawców i robotników, inaczej...

Każda groźba, każde niedomówienie, wykpienie pracodawców wywołuje dalszą burzę oklasków.

Jeszcze przed chwilą robotnicy domagali się kontroli robotniczej nad całą produkcją, natychmiastowego zamrożenia wysokich zysków i dywidend, dalszego przejęcia przemysłu przez państwo. Jeden mówca wyliczył, że trzecia część podatków idzie na zbędną obronę zamiast na ekwipunek przemysłowy. Przed chwilą sala szła do boju. Teraz rozentuzjazmowani słuchacze bili brawo Bevanowi, który domagał się odwołania, lub odrzucenia wszystkich daleko idących rezolucji.

W drugim rzędzie, w trakcie przemówienia potakuje Cripps. Ściska mu dłoń profesor Lasky. Gratuluje dawny przeciwnik Morrison. Po trzech latach mistrzowania nie ma już mowy o grzechu odchylenia lewicowego, już wszedł do „rodziny".

Z opozycji, podniecenia sali, gwałtownych mów pozostały jedynie druki. Wnioski opozycji lewicowej odrzucono: nie będzie zmian. Tak jak nie nastąpiły żadne istotne przesunięcia przy wyborze egzekutywy.

Wszystko zostaje uzgodnione w ostatniej chwili. Burzliwą mowę zapowiedział Poale - Syjon w sprawie Palestyny. Egzekutywa przeprowadziła rozmowy z przywódcami. Zapowiedziano łagodną odpowiedź Morrisona i pioruny zginęły po drodze.

Popołudniowe posiedzenie w środę skończyło się nie mniej zgodnie. Wszyscy piorunowali w obronie rezolucji domagającej się stanowczej walki z rosnącym faszyzmem. Laski w imieniu egzekutywy domagał się odrzucenia wspomnianej rezolucji. Laska magiczna przewodniczącego sprawia cuda. Rezolucja rozpierzchła się.

A wieczorem bankiety i herbatki zmitygowały humory malkontentów. Znowu grała marna orkiestra, znowu klaskali słuchacze zasługujący na lepsze wykonanie.

Regnis

Odczyty polskie w Pradze

PRAGA. (PAP) W praskich kołach kulturalnych wzbudził wielkie zainteresowanie odczyt wicedyr. Departamentu Muzyki Min. Kultury i Sztuki dr Z. Lissy p. t. „O społecznej funkcji muzyki". W dyskusji, jaka wywiązała się po tym odczycie i po trzech innych odczytach, wygłoszonych przez znanych krytyków H. Ejzlera, A. Buscha oraz dra A. Sychrę, rozpatrywano dialektyczne podejście do zagadnień społecznych muzyki, wysuwając następnie szereg aktualnych wniosków.

* * *

Bawiąca w Pradze na muzycznym festiwalu wiosennym dr Stefania Łobaczewska wygłosiła w sali praskiego Klubu Narodowego odczyt p. t. „O tradycji w muzyce i o jej wpływie na muzykę XX wieku".

Atrakcje dla turystów

Statkiem z Gdyni do Szczecina

Gdańsk. Wielką nowością dla turystów będzie uruchomienie w tym roku komunikacji przybrzeżnej pomiędzy Gdynią a Szczecinem z dłuższymi postojami po drodze w kilku portach. W ten sposób po raz pierwszy turyści będą mieli okazję zapoznania się w ciągu jednej wycieczki z najważniejszymi naszymi portami wzdłuż całego niemal wybrzeża oraz spędzić pewien czas wypoczynku na pełnym morzu.

W ramach żeglugi przybrzeżnej przewiduje się uruchomienie już od czerwca linii pasażersko-towarowej na niesłychanie atrakcyjnej trasie: *Gdynia — Ustka Darłów — Kołobrzeg — Świnoujście — Szczecin*, a ponadto mają kursować statki dla celów czysto turystycznych na trasie *Sopot — Gdynia — Szczecin.*

Rzecz jasna, że nie zapomniano o obsłudze turystów na krótkich odcinkach ze szczególnym uwzględnieniem Półwyspu Helskiego, który będzie miał połączenie morskie z Gdynią, Sopotem i Gdańskiem. W komunikacji śródlądowej jednym z głównych punktów docelowych jest Elbląg, skąd kursują także statki do Tolkmicka i Krynicy Morskiej, pięknych, lecz mało wykorzystanych przez turystów miejscowości wypoczynkowych, położonych nad Zalewem i Mierzeją Wiślaną.

Droga z Gdyni do Szczecina trwa 2 i pół dnia z następującym rozkładem jazdy: odjazd z Gdyni w każdy czwartek o godz. 10.00, przyjazd do Ustki — godz. 20.00, odj. g. 24.00, przyj. do Darłowa w piątek godz. 4.00, odj. g. 8.00, przyj. do Kołobrzegu — g. 10.00, odj. godz. 18.00, przyj. do Świnoujścia w sobotę godz. 2.00, odj. g. 6.15, przyjazd do Szczecina godz. 11,45. Dzięki 4-godzinnym postojom w portach na trasie turyści mają znakomitą okazję zwiedzenia portów i miast w Ustce, Darłowie, Kołobrzegu i Świnoujściu.

Prace wykopaliskowe w Biskupinie

Poznań (PAP). Od kilku tygodni trwają wznowione po przerwie zimowej prace wykopaliskowe na półwyspie Jeziora Biskupińskiego w obrębie grodu prasłowiańskiego i znajdującego się nad nim grodu i podgrodzia z okresu wczesnodziejowego. W pracach, które przeprowadza Instytut Badania Starożytności Słowiańskich Uniwersytetu Poznańskiego bierze udział 160 pracowników pod kierownictwem naukowym dra Zdzisława Rajewskiego.

Po oczyszczeniu odsłoniętych części grodu i wypompowaniu wody z wykopów, kierownictwo ekspedycji udostępniło wykopaliska [illegible] dziennym.

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEM. WĘGLOWEGO W BYTOMIU, ul. Kopernika 9

poszukuje

techników-elektryków

ze Szkołą Techniczną i praktyką, na sztygarów elektrycznych na powierzchni.

techników-elektryków

ze Szkołą Techniczną i praktyką na sztygarów Elektryczny na dół.

Podania prosimy kierować na adres: **Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Biuro Personalne, Bytom, ul. Sądowa nr 5.** (2215)

Na podstawie ustawy o Ulgach Inwestycyjnych z dnia 2. VI. 1947 r. **firma „Inco" Towarzystwo dla Handlu Międzynarodowego. Warszawa. ul. Chmielna 19 nabywa w drodze cesji należności obywateli polskich za granicą w**

FUNTACH ANGIELSKICH

i innych dewizach do dnia 15. VI. 48 r. Zgłoszenia osobiste w godzinach 14—16. 2202

KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

»CZYTELNIK«

KATOWICE, ULICA 3 MAJA NR 12

Posiada stale na składzie wszelkie ukazujące się nowości beletrystyczne, kompletuje i uzupełnia biblioteki

NOWOŚCI i WZNOWIENIA WŁASNE:

Dąbrowska M.: **Noce i dnie**, komplet	2440,—
„ „ tom czwarty	660,—
Gojawiczyńska P.: **Dom na skarpie**	320,—
Jeż T. T.: **Narzeczona Harambaszy**	250,—
Kossak Z.: **Nieznany kraj**	300,—
Kossak Z.: **Złota wolność** — 2 tomy	750,—
Kraszewski J. I.: **Brühl**	300,—
Kraszewski J. I.: **Hrabina Cosel** — 2 t.	300,—
Kraszewski J. I.: **Historia o Janaszu Korczaku**	270,—
Kraszewski J. I.: **Pod blachą**	320,—
Rudnicki A.: **Żołnierze**	280,—
Szołochow M.: **Cichy Don** — 3 tomy	2280,—
„ „ tom czwarty	w druku
Tołstoj A.: **Droga przez mękę** — 2 t.	850,—
„ „ tom trzeci	w druku
Tołstoj A.: **Piotr I** — 3 tomy	1380,—
Witwicki W.: **Przechadzki ateńskie**	255,—
Żeromski St.: **Ludzie bezdomni**	400,—
Żeromski St.: **Nawracanie Judasza**	360,—
Żeromski St.: **Promień**	200,—
Żeromski St.: **Syzyfowe prace**	265,—
Żeromski St.: **Wierna Rzeka**	200,—

ZLECENIA ZAMIEJSCOWE WYKONUJEMY ODWROTNIE ZA ZALICZENIEM

1404a

Tabliczki firmowe

znamionowe skale na szkle, blasze, do przyrządów pomiarowych wykonuje **„Elektron"** Sp. z o. o. **Katowice, ul. Kędzierzyn 9,** tel. nr 347-44. 2220

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH ODDZIAŁ WOJEW. W KATOWICACH

zatrudni natychmiast:

inżynierów lub techników budowlanych
inżynierów lub techników mechaników

(możliwie ze znajomością pomp i instalacji rurowych)

1 kreślarza
robotników budowlanych

Wynagrodzenie według stawek budowlanych. Zgłoszenia osobiste lub podania z życiorysami kierować należy: Centrala Produktów Naftowych Oddział Wojewódzki w Katowicach, ul. Słowackiego 22. 2219

REJONOWE KIEROWNICTKO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH W KOŹLU ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę materiałów faszynowych loco plac budowy „rzeka Ossobloga" km 6,4 — 10, rejon Głogówek, a to: 300 m. p. faszyny wiklinowej, 1,400 m. p. faszyny lasowej oraz 2.800 kop kołków 4 — 6 cm i 1 m dług.

Oferty w zalakowanych kopertach na całość dostawy z napisem „Oferta na dostawę materiałów faszynowych" należy składać w Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno-Melioracyjnych w Koźlu przy ul. B. Chrobrego 8, II p. (gdzie też można otrzymać podkładki ofertowe) do dnia 14 czerwca 1948 r. godz. 10, gdzie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i ogłoszenie wyników przetargu. Do oferty należy załączyć pokwitowanie na złożone wadium w wysokości 1 % oferowanej sumy.

Dostawa faszyny lasowej i kołków w terminie do 15 sierpnia, a faszyny wiklinowej do 1 października 48 r.

Rejonowe Kierownictwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i roszczenia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. 2223

DYREKCJA LASÓW PAŃSTW. w BYTOMIU
ul. Wyczółkowskiego 4

SPRZEDAJE

trociny z drzew iglastych

w tartakach L. P. leżących na jej terenie w cenie 100 zł za jeden wagon kolejowy loco plac tartaczny. Bliższych informacji można zasięgnąć w Biurze U. Z., pokój nr 26. 2218

JELENIOGÓRSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na remont 6 budynków mieszkalnych pracowniczych Fabryki Tektury w Pieńsku, pow. Zgorzelec.

Oferty składane być muszą w formie wypełnionych ślepych kosztorysów na blankietach, które otrzymać można w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych Jelenia Góra, ul. Kilińskiego 29/30, pokój nr 219, tel. 21-18, wewn. 3, gdzie udzielane będą również wszelkie informacje. Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacone do Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Jeleniej Górze, konto nr 296, wadium w wysokości 2 % sumy oferowanej.

Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach składać należy do dnia 22 czerwca br. godz. 12, w wywieszonej skrzynce ofert, lub w pokoju nr 219. W tymże dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferentów.

J. Z. P. zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również powierzenia całości, lub części robót. 2183

SPRZEDAŻ HURTOWA

STOŻKI KAPELINY i KAPELUSZE MĘSKIE

Firma „ZET-HA"

Łódź, Andrzeja 2, tel. 181-10

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

w Bytomiu, ul. Kopernika nr 9

ogłasza

przetarg nieograniczony

na przebudowę baraku na 8 mieszkań w Starej Kuźni dla Kopalni „Wirek" w Kochłowicach.

Podkładki ofertowe podjąć można do dnia 7 czerwca 1948 r. w Sekretariacie Działu Budowlanego, pokój nr 135 Bytom, ul. Kopernika nr 9 od godz. 9 do 11. 2216

Na sprzedaż samochód „B.M.W."

osobowy, 6-cylindrowy na chodzie, z prawem własności oraz z zapasowymi częściami: motorem, Dyferencjałem, zawieszeniem przodu i oryginalną skrzynią biegów. **Informacja: Wrocław, Trzebnicka 76, garaże.** 2204

LAMPY-RĘCZNE-WARSZTATOWE

z kablem gumowy w każdej ilości do nabycia. Prowincja za zaliczeniem — poleca: **ELEKTRO-RADIO-SALON, Katowice, Warszawska nr 28,** tel. 321-85. 2221

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

w Bytomiu, ul. Kopernika nr 9

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót przy wymianie dachu nad Kotłownią Elektrowni „Mikołaj" dla RZPW.

Podkładki ofertowe otrzymać można do dnia 5 czerwca 1948 r. w Sekretariacie Działu Budowlanego w Bytomiu, ul. Kopernika nr 9, pokój 135. 2222

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO W BYTOMIU

zaangażuje

dla Działu Rozbudowy Zakładów:

kilku inżynierów i techników budowlanych

z wyższym lub średnim wykształceniem oraz praktyką zawodową,

dla Wydziału Planowania Zaopatrzenia:

jednego inżyniera i kilku techników mechaników

Pisemne zgłoszenia z życiorysami przyjmuje Biuro Personalne Dyrekcji Zjednoczenia w Bytomiu przy ul. Parkowej (boczna Chrzanowskiego) 2. 2214

Transport

samochodami 10 — 15 ton. solidnie, tanio. **Stachowiak Bielsko,** tel. 26-70 całą dobę. 2165

Wolne posady

DWÓCH techników budowlanych z dobrą praktyką dla kontroli robót i prac biurowych technicznych — przyjmie od zaraz Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego w Katowicach, ul. Kościuszki Nr 30. Podania z życiorysami i odpisami świadectw przedkładać w Biurze Personalnym Centrali. 3175d

FRYZJERKA pierwszorzędna potrzebna, warunki 50 proc. Zabrze Firma „Venus". 3178d

BIURALISTKA młodsza, miejscowa, obeznana z wszelkimi pracami biurowymi, poszukiwana od zaraz. Drukarnia Jana Eichhorna, Katowice, ul. Korfantego 7. 6333g

POTRZEBNA inteligentna Pani do poprowadzenia gospodarstwa domowego. — Oferty: Czytelnik Zabrze pod nr „800". 6292g

PAŃSTWOWE Przedsiębiorstwo Budowlane, Oddz. Inżynieryjno-Budowlany 2 w Katowicach przy ul. Franciszkańskiej 4, poszukuje natychmiast: 2 inżynierów budowlanych, 8 budowniczych z uprawnieniami. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste. Telefon 380-03, 360-49. 6301g

FACHOWIEC mleczarski potrzebny od zaraz, Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Mikołowie. 3234d

FRYZJERKA z manicurem, kwalifikowana, samodzielna oraz pomocnik męski potrzebni. — Zgłaszać się w nowootwartym zakładzie Katowice, Warszawska 80. 6417g

MŁODEJ pomocnicy domowej poszukuję. Katowice, Daszyńskiego 10, m. 3 od 12—14. 6409g

POTRZEBNA starsza pomocnica z gotowaniem. — Wiadomość: Grzymek, Katowice, Żwirki 19. 6413g

PÓTRZEBNA od zaraz siła biurowa ze znajomością pisania na maszynie. Zgłaszać się w godz. 8—15.30 — F-ma „Kulina", Katowice, Zabrska 7. 6404g

RUTYNOWANĄ siłę biurową znającą dokładnie księgowość, zatrudni od zaraz na dobrych warunkach — F-ma budowlana. Zgłoszenia tel. 338-38 od godz. 8-ej do 18-ej. 6398g

CHAŁUPNICZKI na krojoną konfekcję potrzebne. Katowice, Sokolska 10, m. 7 6387g

FRYZJERKA na dobrych warunkach od zaraz potrzebna. Chorzów, Hajducka 33. 6378g

POSZUKUJĘ gospodyni samodzielnej, na stałe, do 35 lat, która zajęłaby się całkowicie prowadzeniem domu samotnej osoby. Warunki dobre. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego pod „Nysa". 3234d

KSIĘGOWYCH, finansowych i magazynowych oraz siły pomocnicze do Działu Finansowego przyjmie natychmiast PCH Wałbrzych, Chrobrego 16. 3241d

---

Posad poszukują

MASZYNISTKA poszukuje posady w Bytomiu lub w okolicy. Oferty do Dziennika Zachodniego Bytom pod Nr „634". 6416g

PRZYJMĘ stenogram oraz wszelkie prace, wchodzące w zakres maszynopisma — własna maszyna. Zgłoszenia „Kama", Katowice-Załęże Wojciechowskiego 86, mieszk. 1. 6405g

KSIĘGOWY - młodszy znający księgowość przebitkową poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice nr „5266". 6390g

GOSPODYNI rutynowana poprowadzi kulturalny dom u 1—2 osób. Wyjedzie. Dobrowolna. — Świdnica, Traugutta 6/7. 3242d

---

Kupno

MASZYNY do wyrobu siatek jedwabnych kupię. — Oferty z ceną pod „12103" Warszawa „Impet", Sikorskiego 42. 3235d

KUPIĘ motor Opel-Blitz i ciągnik 10 tonowy w dobr. stanie. Zabrze, Sienkiewicza 4. Inż. Włodarz. 6360g

FORMY do odlewania czekoladek (konfekt) kupię. — Oferty Czytelnik Katowice pod „Formy". 6397g

PRASĘ pastylkarkę jednolub dwuramienną około 20 ton kupimy. Wytwórnia Wesoły, Kraków, Mostowa nr 4. 173d

GILOTYNA, nożyce do cięcia tektury, liniarkę, kopierlarkę, perforówkę - bigówkę kupi natychmiast Maiski, Katowice, Korfantego 10. 6283g

RADIOAPARATY, wzmacniaki, głośniki kupuje **KUKULSKI.** Katowice, 3 Maja 20. 3177d

CELULOID w każdej ilości dowolnego formatu kupię. Oferty wraz z próbkami nadsyłać na adres: Wisła, wilia „Boda". 6258g

MOTOR Horch osiem cyl. w szereg kupię — telefon Gliwice 47-10. 6393g

---

Sprzedaże

KAJAK (składak) dwuosobowy komplet w bardzo dobrym stanie (Piast) do sprzedania. Wiad.: Biuro Ogłoszeń, Katowice, 3 Maja 12. 3275d

TEODOLITY, niwelatory, naprawy fachowo wykonuje Wesołowski. Niedbalski S-ka, Łódź, Nowomiejska nr 3. 3040d

ELEGANCKIE DREWNIACZKI DAMSKIE (TYLKO SPODY) na WYSOKICH, ŚREDNICH i TURYSTYCZNYCH obcasach wytwarza firma **DRZEWGAL,** Piekary - Śląskie, ul. 3 Maja 10a, tel. 532-78. Sprzedaż tylko hurtowa i eksport, dostawa bezpłatna. 6550g

RENTGENOWSKĄ lampę, nową, niechronną, sprzedam. Wiadomość: Jarosiński, Lubliniec G. Śl. 3216d

BALONIKI, grajki, piszczałki, pipetki. Wytwórnia „Delmina". — Warszawa, Leszno 6. 3044d

ALZACKIE owczarki czystej rasy, 6-tygodniowe do sprzedania. Katowice - Dąb Dębowa 28. 6412g

AKORDEON, saxofon, fortepian, bandonio i maszynę do pisania sprzedam. Informacje Panewnik, Klasztorna 34, tel. 251-48. 6403g

BUDOWISKO z 2 morgami pola przy szosie w Mokrem do sprzedania. Informacje Panewnik, Klasztorna 34, tel. 251-40. 6402g

OKULARY na wszelkie wady wzroku, słoneczne, ochronne, przemysłowe, aerometry, termometry techniczne, lupy zegarmistrzowskie, lornety turystyczne. Wagonowski Opytka, Świdnica, Żymierskiego 4. 3241d

SPRZEDAM willę w centrum Rabki, 34 pokoi gościnnych. Wiadomość: Katowice, Kościuszki 42/2. 6400g

BRYCZKĘ wyjazdową elegancką sprzedam. Chorzów Batory, Armii Czerwonej nr 89. 6326g

SAMOCHÓD 2 tonowy „Ford-Gaz", stan dobry, zarejestrowany sprzedam. Zabrze, tel. 25-08, — godz. 13—15. 6395g

WÓZEK dziecinny sportowy, wagę na cielarki do 10 kg, serwis jadalny na 12 osób do sprzedania. Wełno wiec, ul. Kopernika 2, m. 1 6384g

SAMOCHÓD Kabrio limuzyna D.K.W. po generalnym remoncie sprzedam. Katowice, ul. Sobieskiego 10. 6375g

OPEL - OLYMPIA w doskonałym stanie do sprzedania. Katowice 313-45. 6377g

DO SPRZEDANIA karetka na gumach w b. dobrym stanie. Oferty: Czytelnik Sosnowiec pod „5287". 6370d

MOTOCYKL 350 ccm okazyjnie sprzedam. „Bata", Nowa Ruda. 3247d

WANDERER limuzyna i kabriolet 6-cylindrowy po generalnym remoncie, stan pierwszorzędny sprzedam. Wiadomość: Wrocław, Traugutta 103 „Karoseria". 3243d

B.M.W. 250 ccm stan bardzo dobry sprzedam. Bytom, Wallisa 6, parter. 6375g

---

Mieszkania

OBSZERNE mieszkanie 5 pok., II piętro, kuchnia, pokój służbowy, łazienka w centrum Bytomia, zamienię na 2—3 pok., łazienka, Katowice. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „3334" 6381g

MIESZKANIE 2—3 pokojowe, komfortowe za zwrotem kosztów remontu poszukuję od zaraz. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod Nr „6305". 6408g

---

Lokale handlowe

RESTAURACJĘ odstąpię za zwrotem kosztów. Oferty: Czytelnik Zabrze pod „Dobry punkt". 6394g

---

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności biłasiowej. Katowice 1 Maja 8. 3172d

---

Lekarskie

PEDICURE. Zdrowotny (odciski) wrastające paznokcie usuwa bez bólu. Siła Warszawy, Jadwiga Żołnik, Częstochowa, Piłsudskiego 15/13, m. 6. 3256d

---

Zguby i kradzieże

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legitymację służbową Dąbrowska Zofia zamieszk. Wałbrzych. 3214d

SKRADZIONO deklarację wierności obywatelstwa polskiego, listę narodowościową, Janeczko Łucja, Katowice, Św. Jacka 4. 6330g

SKRADZIONO zaświadczenie RKU Nowy Sącz oraz inne dokumenty, nazwisko Swiszczyk Konstanty, Pasierbiec, pow. Limanowa. 6407g

SKRADZIONO wszelkie dokumenty osobiste na nazwisko Luźniak Józef, Chorzów, Powstańców 41. 6498g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Sadza Władysław. Wrocław, 6401g

ZGUBIONO dnia 3. 5 br. w pociągu na trasie Katowice — Poznań kartę rozpoznawczą z portfelem, wystawioną na nazwisko Stanisław Grochowina, Bielsko. 6390g

ZGUBIONO legitymację służbową nr 334, wydaną przez Zarząd Miejski w Zabrzu na nazwisko Jakubowska Henryka, Zabrze, 3 Maja 63. 6391g

SKRADZIONO zaświadczenie obywatelstwa na nazwisko Maliska Genowefa, Zabrze, Gen. Dąbrowskiego 27a. 6392g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa na nazwisko Bienias Józef, Zabrze, Jagiellońska 13. 6393g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Katowice. Szyma Wojciech, Siemianowice, Powstańców 19. 6303g

ZGUBIONO dowód tożsamości na nazwisko Foryś Józef Nr dowodu F./2. 47. wydany przez gminę zbiorową Kęty, pow. Biała Krakowska. 6382g

ZGUBIONO dowód osobisty wyst. przez Dyrekcję Kolei Katowice. Swoboda Emanuel, Kosztowy. 3255d

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji wojskowej RKU Bolesławiec na nazwisko Łabaziewicz Eugeniusz. 3251d

SKRADZIONO świadectwa złożenia egzaminu czeladniczego, mistrzowskiego, wydane przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie, kartę rzemieślniczą wydaną przez Starostwo w Miechowie, prawo kształcenia terminatorów wydane przez Cech Miechów, zaświadczenie wojskowe RKU Inowrocław, oraz metrykę urodzenia na nazwisko Zięciak Franciszek. 3252d

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa, wystawione w Gliwicach przez Starostwo Powiatowe na nazwisko Kyler Eugeniusz, zamieszkały w Bodzanowie 42 pow. Nysa. 3245d

ZGUBIONO dowód osobisty, kartę rozp. wystawioną Krosno na nazwisko Maryniak Wojciech. 3249d

ZGUBIONO legitymację służbową „Osso" na nazwisko Frączyk Józef, Kluczbork. 3248d

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Puła Julian, zamieszkały Poniatów, Traugutta 21. 3243d

---

Poszukiwania

ANTONINA KOZŁOWSKA poszukuje do sprawy rozwodowej, męża swojego **JÓZEFA KOZŁOWSKIEGO** ostatnio zamieszkałego w Belgii. Wiadomość kierować: Karb, Graniczna 2. 6415g

KIERCZ Franciszka 1913 r. brał udział w walkach pod Wrocławiem w plechocie, poszukiwany przez rodzinę. Wszelkie wiadomości kierować: Kiercz, Kobiór, pow. Pszczyna. 6386g

SIEROŃ Honorata, zam. w Trzcińsku, pow. Jelenia Góra poszukuje męża swego Stanisława ur. 7 maja 1910 r., syna Walentego, ostatnio zamieszkałego w Nietulisku, pow. Opatów, celem wzięcia udziału w procesie rozwodowym. 3250d

---

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę zaleśniczą i świadectwo ukończenia nauki rzeźniczo - masarskiej wystawioną przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie na nazwisko Wojnowski Franciszek, Oświęcim, Głęboka nr 26. 6410g

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację kolejową emerytalną Nr 2621, wydaną przez Państwowy Zakład Emerytalny w Warszawie na nazwisko Kostkowicz Piotr, zamieszkały Cieszyn, Zamkowa 5. 6411g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i zaświadczenie odznaczenia Grunwald, wydane przez RKU Wadowice, Kryjak Tomasz, Katowice. 6399g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty Szolczyńska Elżbieta, Chorzów. 6393g

---

Różne

SZCZĘŚLIWY związek małżeński tylko za pośrednictwem znanej, Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". — Załączyć trzy znaczki. Poznań, skrytka 228. 7064d

OSTRZEGAMY przed udzielaniem zaliczek pieniężnych na pastę „Elegant" ob. **KOPCIOWSKIEMU** Stanisławowi, który nie był i nie jest upoważniony do pobierania zaliczek. Za udzielone zaliczki ob. Kopciowskiemu nie bierzemy żadnej odpowiedzialności. „Wytwórnia Chemiczna" Inż. Faliszewski, Kraków, Czarna 6. 3228d

---

OGŁOSZENIE

Zarz. Miej. Racibórz Śl.

sprzeda większą partię dębu

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Miejski Racibórz Śl. — Wydział Przeds. Miejskich. 2217

Baryt Kalcyt kwarc mielony braunsztyny (MNO 2) Gips. Świętokrzyskie Zakłady Górnicze, Kielce, Słoneczna 11 (2037)

Przedstawicielstwo oddamy

na ostrzółki do kos na drzewie **Wytwórnia „Osiedle" Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47.** telefon 13-47. 2212

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szeroki 1 szp 42.5 mm).

do ogólnej ilości 70 mm	zł 50 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 70 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 95 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 110 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 140 „	1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	zł 30 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 60 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 100 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 130 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 180 „	1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE: (szeroki 1 szp. 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	zł 100 za	1 mm
od 71—120 mm	„ 125 „	1 mm
od 121—200 mm	„ 150 „	1 mm
od 201—300 mm	„ 240 „	1 mm
powyżej 300 mm	„ 280 „	1 mm

NEKROLOGI w tekście cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE:

wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie
Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów.

Dopłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%.
Za zastrzeżenie miejsca: wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp + 50%, ponad 50 mm dwuszpaltowe + 100%.
W tekście + 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne bilanse i kombinowane + 100%.

Za nieterminowe ukazanie się ogłoszeń nie odpowiadamy.
Za wstrzymane ogłoszenia. Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Biura Ogłoszeń Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74.

Konferencja nauczycieli szkół przemysłowych

Wałbrzych (sar). — W szkołach przemysłu węglowego mamy dwa typy nauczycieli: pedagogów, posiadających studia pedagogiczne, oraz techników lub inżynierów znających swój zawód, ale nie mających przygotowania pedagogicznego. Urządzane 3 razy w roku konferencje rejonowe 95 nauczycieli szkół przemysłowych DZPW mają piękny cel — zbliżenie do siebie obu typów nauczycieli. Inżynierowie technicy zaznajamiają się z metodyką nauczania i właściwym podejściem psychologicznym do młodzieży, dzieląc się w zamian swoją znajomością techniki.

Taka właśnie konferencja odbyła się ostatnio w Sobięcinie pod przewodnictwem dyr. Gimn. Przem. Górniczego mgr. Popiela. Szeroka dyskusja wykazała, że technicy przyswoili sobie już zasady pedagogiki i że metoda nauczania jest już o wiele lepsza, niż kilka miesięcy temu. Przeprowadzono również lekcje pokazowe i wygłoszono referaty.

Z okazji II Tygodnia Ligi Lotniczej

Lotnictwo sportem narodowym naszej młodzieży

KATOWICE. Kpt.-pilot Bohdan Litwiński, dyrektor okręgu Śl.-Dąbrowskiego Ligi Lotniczej, nadesłał nam z okazji II Tygodnia Ligi poniższe uwagi:

Tegoroczny Tydzień Ligi Lotniczej, organizowany na ziemiach województwa śląsko - dąbrowskiego, skieruje swój główny wysiłek na zjednoczenie całego społeczeństwa naszego województwa pod szczytnymi hasłami Ligi Lotniczej — uskrzydlenia młodzieży polskiej. W przeciągu roku od chwili powołania do życia Ligi Lotniczej Okręg Śląsko-Dąbrowski wysunął się zdecydowanie na czoło wszystkich województw polskich, przewyższając pozostałe Okręgi jeżeli chodzi o ilość członków 100%. Stan organizacyjny na dzień dzisiejszy przedstawia się ilością 370 Kół, z liczbą członków, dochodzących 130.000.

Opierając się jedynie na dochodach, płynących ze składek członkowskich, Okręg Śląsko-Dąbrowski zorganizował od podstaw modelarstwo lotnicze, przystąpił do uruchomienia szkół szybowcowych, oraz zapoczątkował akcję odbudowy wieży spadochronowej w Katowicach, która będzie najwyższą w Europie, a drugą w świecie. Wieża stanie z wiosną roku przyszłego w parku Kościuszki i będzie zarazem pomnikiem bohaterstwa ludu śląskiego. Stanie ona na miejscu wieży, z której w r. 1939 padły ostatnie strzały powstańców i harcerzy śląskich do wkraczających hord niemieckich, które wieżę tę zniszczyły do podstaw.

Okręgowi Śląsko - Dąbrowskiemu przypadł również w bieżącym roku zaszczyt współorganizowania Międzynarodowych Zawodów na szybowisku na Zarze pod Żywcem oraz XIII Ogólnokrajowych Zawodów Modeli Latających na lotnisku w Katowicach.

Żywiołowy zapał, jaki okazuje cała młodzież naszego województwa dla wszelkich spraw lotniczych, nakłada na społeczeństwo moralny obowiązek przyjścia jej z realną pomocą. Zdobyć sprzęt lotniczy — oto jedno z podstawowych zadań Ligi Lotniczej. W roku bieżącym na ziemiach województwa śląsko-dąbrowskiego przeszło teoretyczne kursy szybowcowe około 700 kandydatów na pilotów. Naprawia się w warsztatach sprzęt szybowcowy. Akcja fundowania szybowców i samolotów sportowych wykazuje z każdym dniem coraz większe zainteresowanie naszych władz państwowych, samorządowych, zrzeszeń gospodarczych i całego społeczeństwa śląsko-dąbrowskiego. Wpływają samorzutne deklaracje. Obwód Ligi Lotniczej w Rybniku uchwalił zakupienie trzech szybowców. Obwód powiatowy w Rybniku zadeklarował zakupienie samolotu sportowego. Obwód powiatowy w Nysie dwu szybowców itd.

Akcja werbunkowa i propagandowa II-go Tygodnia Ligi Lotniczej naszego województwa obejmie również wieś.

Odbudowa i konserwacja zabytków

Eksponaty z zakresu specjalności naukowych

Związki Zawodowe Dolnego Śląska przygotowują się obecnie do wzięcia udziału w Wystawie Ziem Odzyskanych. W tym celu na terenie Wrocławia tworzy się szereg świetlic wzorowych, w których zwiedzający wystawę będą mogli spędzić czas na grach towarzyskich i imprezach kulturalnych. Świetlice te stanowić będą jak gdyby cząstkę Wystawy. Ponadto pokrewne branżowo związki przygotowują w dziale wystawy „C" kioski z wykresami, modelami świetlic i domów kultury.

Min Kultury i Sztuki prowadzi obecnie w przyspieszonym tempie prace konserwacyjne przy szeregu zabytków w poszczególnych miastach Dolnego Śląska. W czasie trwania Wystawy, niezależnie od zwiedzania zabytków wrocławskich, urządzane będą wycieczki zbiorowe do miejscowości, w których znajdują się pamiątki polskości.

W Brzegu n/Odrą położono specjalny nacisk na odbudowę zamku piastowskiego z 15 wieku, zabytkowego kościoła św. Mikołaja i Ratusza renesansowego. Całkowity koszt odbudowy tych obiektów wyniesie ok. 7 miln. zł. W Legnicy kosztem 800 tys. zł ukończono już prace zabezpieczające przy zamku Piastów oraz mauzoleum Piastów, zawierającym liczne sarkofagi książąt polskich.

Również Sobótka pod Wrocławiem będzie miejscem wycieczek dla zwiedzających Wystawę.

Powołany ostatnio do życia na terenie Wrocławia Komitet Środowiskowy Federacji Polskich Organizacji Studentów, zrzeszający młodzież akademicką Uniwersytetu Politechniki, W. S. H i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, wysunął sprawę przygotowania stoiska na Wystawę wrocławską. Stoisko to zawierać będzie eksponaty, charakteryzujące każdą specjalność naukową wrocławskich wyższych uczelni. Eksponaty zostaną przygotowane przez studentów w poszczególnych zakładach naukowych.

SOSNOWIEC. W Sosnowcu przy ul. 1 Maja runęło najwyższe piętro trzypiętrowego gmachu Jegera. Stosy drzewa, belek i gruzu zasypały mieszkania i znajdujące się w nich meble i urządzenia. Na szczęście w mieszkaniach tego piętra w chwili wypadku nie było ani jednego człowieka, dzięki czemu obeszło się bez ofiar.

119 proc. planu

Korzyści współzawodnictwa

Wałbrzych (sar). Udział kop. DZPW we współzawodnictwie z przemysłem włókienniczym przyniósł nie tylko indywidualne premie pracowników, ale jeszcze 98.000 zł, które rozdzielono na następujące cele: 10.000 złotych na Wspólny Dom Zjednoczonych Partii, 30.000 zł — dla Klubu Sport. CZKS „Mieszko", 26.000 zł na upominki dla kobiet w Dniu Święta Matki, 5.000 zł na bibliotekę, 4.000 zł — dla tut. oddziału Ligi Kobiet, 4.000 zł — dla tut. oddziału ZWM na sprzęt sportowy, 3.900 zł — dla tut. drużyny harcerskiej, 4.000 zł — dla tut. przedszkola na pomoce naukowe, 14.000 zł — dla tut. orkiestry na uzupełnienie sprzętu.

*

Kop. „Mieszko" wykonała swój miesięczny plan produkcyjny do dnia 20 bm. w 119 %.

*

Na naradzie wytwórczo-technicznej w dniu 20 bm. na kopalni „Mieszko" postanowiono wprowadzić wykresy, ilustrujące zużycie olejów, smarów, powietrza i prądu elektrycznego przez wszystkie oddziały kopalniane, co pozwoli na ograniczenie zużycia tych środków do istotnych potrzeb, przyczyni się do zlikwidowania marnotrawstwa i tym samym zmniejszy koszty własne zakładu.

Skutki demoralizacji wojennej wśród młodzieży

Szajka młodocianych bandytów przed sądem

Częstochowa (k). Wojskowy Sąd Rejonowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Częstochowie rozpatrywał w piątek sprawę 4 członków szajki bandyckiej, która grasowała na terenie Częstochowy. 27-letniego Marcina Waśniewskiego z Małego Zajączka (powiat świecki) z zawodu szofera, bez stałego miejsca zamieszkania, oraz uczniów gimnazjalnych 19-letniego Zenona Regielliego z Częstochowy (Aleja 15), 17-letniego Ireneusza Bednarka (Katedralna 15) i 19-letniego Jana Cicheckiego (Aleja 19), syna zamożnego kupca. Tło tej sprawy przedstawia się następująco:

Marcin Waśniewski po odbyciu kary 3 lat więzienia w Bydgoszczy wyjechał do Bożej Góry (pow. Wałbrzych), gdzie przebywał do listopada ub. roku. W międzyczasie znalazł on pistolet wraz z amunicją. Uczęszczając do restauracji matki Zenona Regielliego, zapoznał się on z Zenonem, z którym przyjechał do Częstochowy. Regielli był już karany przez Sąd w Dzierżoniowie, który wymierzył mu rok więzienia. Po przybyciu do Częstochowy w listopadzie ub roku obaj zamieszkali przy Al. Wolności 15 i tam w piwnicy Waśniewski ukrył broń. Waśniewski z Regiellim postanowili utworzyć w Częstochowie szajkę bandycką, do której zwerbowali Cicheckiego i Bednarka.

21 grudnia ub. roku Waśniewski z Cicheckim postanowili ograbić fotografa Aszenfarba (Warszawska 13). Cichecki pozostał na straży na ulicy, Waśniewski zaś wszedł do mieszkania Aszenfarba i, podając się za funkcjonariusza M. O., zażądał widzenia się z nim. Aszenfarbowa odkryła podstęp i wszczęła alarm, wobec czego Waśniewski zbiegł.

Po tym nieudanym napadzie banda postanowiła dokonać napadu na mieszkanie rzeźnika Władysława Waludy (ul. Wilsona). Plan napadu opracował Bednarek. Waśniewski zabrał rewolwer, a Regielli 2 straszaki, należące do Bednarka i Cicheckiego, i tak uzbrojeni wtargnęli do mieszkania Waludów; Bednarek i Cichecki pozostali na czatach.

Po wejściu do mieszkania Waśniewski sterroryzował rewolwerem Waludową. Mąż jej, znajdujący się w przyległym pokoju, zorientował się w sytuacji, wybiegł drugim wyjściem na ulicę i wszczął alarm. Rabusie zmuszeni byli salwować się ucieczką. Cichecki, który nie zdążył zbiec, a który był znany przez Waludową, jako kolega jej syna, okazał tyle tupetu i czelności, że wraz z milicją wziął udział w poszukiwaniu za bandytami, udzielając milicji celowo fałszywych informacji.

Sąd skazał Waśniewskiego na 10 lat więzienia, Regiellego na 6 lat więzienia, Cicheckiego na 5 lat więzienia, a Bednarka uniewinnił. Bronili adw. adw. Kieszczyński, Choldyk i Wiatr.

Herb Wrocławia

Projekt prof. Jastrzębowskiego

Wrocław (st). Polski Wrocław mimo upływu już trzech lat od chwili przyłączenia do Macierzy nie miał dotychczas ustalonego i zatwierdzonego oficjalnie herbu miasta. Powołana swego czasu specjalna komisja, mająca na celu ustalenie herbu, przedłożyła MRN projekt, który w kwietniu br. został zaakceptowany przez Radę i przesłany do zatwierdzenia Ministerstwu Ziem Odzyskanych.

Ostatnio nadeszło w tej sprawie pismo ministerstwa wraz z opiniami Min. Oświaty. Władze centralne stanęły na stanowisku, że uchwalony przez MRN m. Wrocławia projekt herbu nie odpowiada warunkom heraldycznym ani też politycznym i historycznym. Ministerstwo Ziem Odzyskanych, nie mogąc w tych warunkach zatwierdzić przesłanego projektu, poleciło ojcom miasta Wrocławia inny projekt, w interpretacji prof. Jastrzębowskiego.

Nowy projekt przewiduje zniesienie dotychczasowego podziału tarczy herbowej na cztery pola. Nowy herb wyobraża na biało-czerwono-złotym tle pół orła w obecnej stylizacji oraz pół orła śląskiego. Stylizacja orła śląskiego została opracowana na podstawie najstarszej pieczęci Wrocławia z wieku 12. Orzeł z pieczęci jest koloru czarnego, obecny orzeł natomiast koloru białego.

Sprawa ostatecznego ustalenia formy herbu Wrocławia była przedmiotem piątkowego plenarnego posiedzenia MRN, która jednogłośnie przyjęła projekt prof. Jastrzębowskiego. Ponieważ władze nadzorcze nie będą mieć żadnych zastrzeżeń co do nowego projektu herbu, Wrocław otrzymał więc już ostateczną formę herbu i pieczęci, na którą czekało od trzech lat.

Wzorowa stacja

Połączenie z Solic-Zdroju

Solice Zdrój (sar). Na stacji Solice Zdrój po naprawie mostu przed Szczawienkiem rozpoczął się z dniem 9 maja normalny ruch. Ogrom pracy dokonanej na linii Szczawienko — Solice Zdrój — Kuźnice Świdnickie — Mieroszów nie da się ująć żadnymi cyframi. Obserwując mały tylko odcinek, stację w Solicach Zdroju (oficjalna nazwa Szczawno Śl. Zdrój), nie możemy znaleźć dość słów uznania dla zawiadowcy stacji Zygmunta Rozina i dyżurnego ruchu Franciszka Janiuka, którzy pracując na dwie zmiany po 24 godziny doprowadzili stację do pięknego wyglądu.

Ponieważ wielu mieszkańców Solic nie wie jeszcze o istnieniu stacji, a nikt nie orientuje się w rozkładzie jazdy, podajemy, że z Solic można uzyskać połączenie do każdego pociągu na Wrocław z tym, że za każdym razem jest przesiadka w Szczawienku. I tak odjazd z Solic do pociągu na Gdynię o godz. 2.29 i 23.51 (posp.); do wrocławskiego odjazd 5.16, 14.06, 17.31; do warszawskiego 9.28 (posp.), 18.37, 21.28, 22.29 (posp.); do łódzkiego 6.21. Z Solic do Mieroszowa jest pociąg o godz. 10.30 i 19.56 oraz do Kuźnic Świdnickich o godz. 11.39.

Stwierdziwszy, że biletów bezpośrednich do Warszawy sprzedaje się dziennie w ilości 40 sztuk i wiedząc, że co najmniej drugie tyle osób siada w Wałbrzychu, przyznajemy słuszność licznym interpelantom i wnosimy o uruchomienie bezpośredniego wagonu z Solic do Warszawy, względnie (co byłoby lepsze) puszczenie pociągu pospiesznego nr 1506 z Jeleniej Góry przez Solice z pominięciem Wałbrzycha. Trzeba by też pociąg odjeżdżający z Solic o godz. 5.16 wypuszczać o godz. 4.30 z Kuźnic (co łatwo da się przeprowadzić) dla ułatwienia dojazdu robotników.

F. O. S. służy oświacie

Datek na F. O. S. — to dar dla dzieci

Straszna zbrodnia w Bytomiu

Bytom (jł). **W nocy na 27 bm. z domu przy ul. Estreichera 3 zaalarmowana została Milicja Obywatelska, której funkcjonariusze wykryli w mieszkaniu, zajmowanym przez małżonków Frechterów, niesamowitą zbrodnię. W jednym pokoju znaleziono Leona Frechtera z raną postrzałową w szczęce i z dwukrotnie przestrzeloną ręką. W sąsiedniej sypialni leżała martwa żona jego, Kazimiera, z postrzałem głowy.**

Energiczne dochodzenia w celu wykrycia sprawców są w toku.

Dr R. Lutman i St. Marcinow

laureatami tegorocznej nagrody WRK

Katowice (hm). W dniu dzisiejszym, w czasie uroczystości otwarcia II Śląskiego Tygodnia Kultury, który odbędzie się w Katowicach w Domu Kultury, wręczone zostaną wybranym laureatom dwie nagrody, naukowa i artystyczna, w sumie 100 tys. zł każda, ufundowana przez Wojewódzką Radę Kultury.

Posiedzenie odpowiednich sądów odbyło się w dniu 24 bm.

Sąd dla przyznania nagrody naukowej, w składzie: prof. dr Burzyński, przedstawiciel Politechniki Śląskiej, prof. dr Mikucki, przedstawiciel Polskiej Akademii Umiejętności, dr K. Popiołek, delegat Instytutu Śląskiego, doc. dr Rybicki (Woj. Rada Kultury) oraz mgr Śniegocki, przedstawiciel Śląsko - Dąbrowskiego Tow. Przyjaciół Nauk, uchwalił przyznanie jej dr. Romanowi Lutmanowi, dyrektorowi Instytutu Śląskiego.

Sąd dla przyznania nagrody z dziedziny plastyki, w składzie: Geppert, dyr. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, J. Kowalczewska, delegatka Woj. Wydz. Kultury i Sztuki, mgr Ligęza (Woj. Rada Kultury), J. Łonicki, delegat ZZAP oraz A. Pałsz, przedstawiciel OKZZ, uchwalił przyznanie jej Stanisławowi Marcinowowi, dyrektorowi Liceum Sztuk Plastycznych w Katowicach.

Obie kandydatury zostały w dniu 28 bm. zatwierdzone przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego, gen. Zawadzkiego.

Zwiększa się produkcja Huty „Blachownia"

Eksport maszynek do mięsa

Częstochowa (a). **Różne fazy przechodziła huta „Blachownia" pod Częstochową. Do 1927 r. stanowiła ona przedsiębiorstwo państwowe. Później 5 pieców wydzierżawiono koncernowi Modrzejów - Hantke, którego gospodarka polegała na tym, aby zmniejszyć produkcję huty do minimum i w ten sposób utrzymać ceny na wysokim poziomie. Huta czynna była do chwili wybuchu wojny przez 2 lub 3 dni w tygodniu i na jej terenie głodujący wskutek zbyt niskich zarobków robotnicy niejednokrotnie zmuszeni byli uciekać się do strajków. W owym okresie zatrudnionych było w „Blachowni" około 350 robotników.**

Obecnie sytuacja przedstawia się zgoła inaczej. Załoga robotnicza zwiększyła się do 716 ludzi. Huta stanowi własność Państwa i robotnicy, dawniej w skandaliczny sposób wyzyskiwani, czują się obecnie współgospodarzami huty. Zmieniony stosunek do przedsiębiorstwa uwidocznił się w tym, że załoga obecnie chętnie pracuje i dokłada wysiłku, by zwiększyć produkcję, która została poważnie usprawniona przez zastosowanie nowoczesnych urządzeń, jakich poprzednio w hucie w ogóle nie było.

„Huta „Blachownia" produkuje wyroby kuchenne surowe i emaliowane, rury i kształtki kanalizacyjne, sanitaria, części do sieczkarni oraz maszynki do mięsa i do lodów. Przez rozbudowanie odlewni produkcja powiększyła się w ostatnich czasach o 15 proc. W przyszłym miesiącu ma być rozpoczęta budowa zaprojektowanej nowej hali odlewni, co pozwoli na zwiększenie produkcji wyrobów żeliwnych o 120 proc. Przeprowadzony zostanie również remont czwartej hali odlewni, która przeznaczona zostanie na żeliwo ciągliwe. W czerwcu nastąpi uruchomienie 2 pieców do wyżarzania żeliwa ciągliwego o wydajności 45 ton miesięcznie. Żeliwo ciągliwe huta otrzymuje na razie z fabryki „Wulkan" w Częstochowie. W najbliższym czasie nastąpi komasacja obu tych zakładów. W chwili obecnej sama huta produkuje wyłącznie żeliwo szare. Produkcja wyrobów lano-kutych rozpocznie się dopiero w czwartym kwartale bież. roku. Hala, przeznaczona do tego celu, została w swoim czasie zdewastowana przez koncern Modrzejów - Hantke. — Obecnie znajduje się ona w remoncie. Na terenie dawnej tłoczni mieszczą się warsztaty mechaniczne. Sposobem gospodarczym wybudowano nowe magazyny, których istnienie nie było potrzebne dawnym gospodarzom. Po wyzwoleniu huta wybudowała dwa budynki robotnicze i dokończyła budowy trzeciego domku, rozpoczętej jeszcze w latach okupacji. Wyremontowano 800 m bocznicy kolejowej, przy czym taki sam odcinek bocznicy zostanie wyremontowany jeszcze w ciągu bież. roku.

Jeżeli chodzi o produkcję huty „Blachownia", to przedstawia się ona następująco. W 1947 r. zaplanowano 2.600 ton, a wykonano 3.456 ton, tj. o 33 proc. więcej. Na rok 1948 zaplanowano 3.000 ton, z czego w I kwartale wykonano 790 ton, co oznacza przekroczenie planu produkcji o 45 proc. W kwietniu wyprodukowano 412 ton i przekroczono plan o 111 proc. mimo, iż w tymże miesiącu zaplanowano o 100 ton więcej, niż początkowo przewidziano. W chwili obecnej huta nastawia się na eksport maszynek do mięsa, których zbyt jest za granicą zapewniony. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej wielkie ilości tych wyrobów kierowane były do Rosji. Koncern Modrzejów-Hantke sprawą eksportu nie interesował się i dlatego w latach przedwojennych huta „Blachownia" zagranicy swych wyrobów nie dostarczała.

Ciekawe są szczegóły, dotyczące ostatniego okresu rządów okupanta. Uciekając z Blachowni, Niemcy polecili zatrudnionemu w hucie na kierowniczym stanowisku zniemczonemu Polakowi ze Śląska podminować cały teren i wysadzić w powietrze. Rozkaz ten nie został jednak wykonany, gdyż owego kierownika ruszyło widocznie sumienie i nie dopuścił do zniszczenia zakładów.

Przed procesem Fangora

i czterech innych współoskarżonych

Katowice (kb). Jak już donosiliśmy, w poniedziałek odbędzie się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Katowicach oczekiwany od dłuższego czasu z wielkim zaciekawieniem proces przeciwko inż. Konradowi Fangorowi, pochodzącemu ze Lwowa, a zamieszkałemu stale w Warszawie i innych współoskarżonych. Akt oskarżenia zarzuca im sabotaż gospodarczy i oszukańcze manipulacje na szkodę Skarbu Państwa, jakich dopuszczali się w czasie od września 1945 r. do maja 1947 r., sprzedając cenniejsze metale kolorowe na wolnym rynku.

Proces toczyć się będzie w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Mikołowskiej, w sali nr 104, a potrwa kilka dni. Na ławie oskarżonych, oprócz inż. Fangora, zasiądą współoskarżeni w tej aferze: adwokat Jerzy Piechocki z Katowic, księgowy Sergiusz Adamczyk z Wawra k. Warszawy, właściciel hurtowni złomu Adolf Meissner z Wrocławia oraz prokurent Jerzy Krokowski z Katowic.

Obszerne sprawozdania z tej interesującej rozprawy sądowej znajdą czytelnicy w naszym dzienniku, w wydaniach porannych i południowych.

Turniej nie spełnił swego zadania

Przedolimpijska próba pięściarzy wykazała ich braki

Warszawa. Przedolimpijski turniej bokserski w Łodzi, który miał być przeglądem najlepszych sił w kraju i równocześnie eliminacją przedolimpijską, nie spełnił swoich zadań. Wpłynęły na to dwa zasadnicze czynniki: brak kilku czołowych bokserów, jak Bazarnik, Czortek, czy Jaskuła, oraz kontuzje zawodników już w pierwszym dniu turnieju. Wskutek niezdolności do dalszych walk wielu pięściarzy, punktacja w kilku wagach przestała być aktualna. Typowym przykładem jest rozbicie stawki piórkowców, gdzie Antkiewicz już w drugim dniu turnieju nie miał konkurentów. Niemniej wskutek tych właśnie przeszkód, doszło do ciekawych pojedynków, jak: Rademacher — Antkiewicz i Kasperczak — Kamiński, które pozwoliły na zorientowanie się w możliwościach naszych kandydatów na Olimpiadę.

Turniej miał wyłonić dwie drużyny: pierwszą — kandydatów na igrzyska olimpijskie i drugą — ich zastępców. Nie we wszystkich wagach turniej wyjaśnił sytuację, dostarczył on jednak wiele materiału porównawczego.

W kategorii muszej, mistrz Polski Kasperczak, wykazał bezsprzeczną wyższość nad pozostałymi zawodnikami. Druga lokata należy się Kamińskiemu z Łodzi, który w spotkaniu z mistrzem Polski wykazał dużo rutyny i dobrą kondycję.

W wadze koguciej, Grzywocz, który nie jest w najlepszej formie, uporał się nie bez trudu z obiecującymi pięściarzami Brzóską i Symonowiczem.

W wadze piórkowej Antkiewicz dopiero w walce z Rademacherem udowodnił, że można na niego liczyć. Na drugą lokatę w turnieju łódzkim zasłużył młody Ślązak Matłoch, który na skutek kontuzji odpadł po pierwszej walce. Czy jednak Matłoch jest drugim „piórkowcem" w kraju trudno odpowiedzieć z powodu braku na turnieju Czortka.

W kategorii lekkiej Rademacher nie ma obecnie konkurenta. Nie wyjaśniona jest zupełnie kwestia, kto jest jego zastępcą, gdyż Skierka, Żurawski i Komuda stanowią zupełnie wyrównaną klasę.

W wadze półśredniej mamy dwóch pięściarzy o równej klasie — Chychłę i Olejnika, którzy mają zdecydowaną przewagę nad resztą pięściarzy tej kategorii. Na turnieju łódzkim bardzo podobał się Kwiatkowski z Gdańska.

W wadze średniej turniej wykazał bezwzględną wyższość Kolczyńskiego. W obecnej chwili Kolczyński jest bezspornie najlepszy. Druga lokata należy się mistrzowi Polski juniorów Cebulakowi. Zagórski po nokautach na ringu łódzkim pauzować będzie dłuższy czas i nie może być brany w rachubę.

Waga półciężka jest domeną Szymury. Resztę pięściarzy tej kategorii dzieli od mistrza różnica kilku klas, aczkolwiek nie jest on w najlepszej formie. Urbaniak (Śląsk) i nieobecny na turnieju Archacki, to zawodnicy równej klasy.

W wadze ciężkiej panuje pustka. W kategorii tej nie posiadamy obecnie pięściarza, który mógłby reprezentować barwy polskie na Olimpiadzie, a co gorsza nie mamy też narybku. Pojedynek Jaskuła — Klimecki wyjaśniłby, kto jest pierwszy w kategorii ciężkiej.

Polus trenerem bokserów łódzkich

Łódź. Były bokserski mistrz Europy i Polski — Polus — znajduje się obecnie w Łodzi, gdzie trenuje bokserów miejscowego Z. S. Gwardia.

Bokserzy Radomiaka we Wrocławiu

Wrocław. Dnia 13 czerwca rozegrany zostanie we Wrocławiu rewanżowy mecz bokserski między mistrzowską drużyną Okręgu Warszawskiego „Radomiakiem", a wicemistrzem Wrocławia „Pafawagiem".

W ramach meczu odbędą się m. in. spotkania: Przybytniewski (Radomiak) — Czajkowski (Pafawag), Czortek (Rad.) — Popowski (Pafawag). Kosiński (Rad.) — Szczepan (Pafawag) oraz Kruk (Rad.) — Krupiński (Pafawag).

Fragment meczu AKS — Polonia, zakończonego zwycięstwem Polonii w stosunku 1:0 (1:0)

Fot. Cz. Datka Katowice

Brak trenera

dla szczypiornistów polskich

KATOWICE. W ubiegłą niedzielę w Kristianstad, szwedzcy szczypiorniści rozwiali nasze nadzieje na dalsze sukcesy w mistrzostwach świata w szczypiorniaku. Dzisiaj, kiedy przebrzmiały echa tej niefortunnej wyprawy, postanowiliśmy zająć się analizą sukcesu Szwedów i naszej wysokiej porażki.

Szwedzi, na podstawie obserwacji, poczynionych przez naszych zawodników, grają najnowocześniejszym systemem, którego głównymi zaletami są: szybkość, fenomenalna kondycja i zgranie. W ataku grają tzw. systemem wahadłowym, polegającym na zmianie pozycji przez wszystkich napastników i często zdarzało się, że zdumionemu bramkarzowi z prawej strony strzelał lewoskrzydłowy. Należy na tym miejscu, kiedy już mowa o strzelaniu, przedstawić sposób, w jaki zostaje strzał ten wykonany. Specjalnie wtenczas, gdy napastnik po sforsowaniu obrony znajduje się tuż przed linią pola bramkowego, Szwedzi w całej pełni wykorzystują przepis, który mówi: „Jest dozwolone po rzucie do bramki w podskoku przekroczyć linię pola bramkowego z tym, że przed dotknięciem stopami ziemi, piłka musi opuścić ręce rzucającego". Dlatego też często bramkarz naszej reprezentacji, Tomiak, zmuszony był do obrony strzałów z odległości około 7—8 m.

Do ataku ruszała zawsze cała linia napadu, wspomagana dwoma, a nieraz i trzema pomocnikami. Po starcie piłki, momentalnie wracano do tyłu i broniono dostępu do własnej bramki. Jak z tego wynika, kondycja naszych przeciwników musiała być wspaniała. Pomimo tego, z chwilą zmęczenia, następowała zmiana, polegająca na wymianie pomocnika z obrońcą.

Jak już wyżej wspomniano, przepisy wykorzystywane są do granic możliwości. „Przeciwnika zastawia się ciałem albo szeroko rozłożonymi rękami od przodu, nawet gdy nie ma on piłki." Nasi sędziowie nie pozwalają przeważnie na zużytkowanie tego przepisu. Szwedzi w ten sposób bronili, ustawiając się wszyscy w jednej linii w odległości 30—40 m od swojej bramki, w odstępach 3—5 m. Jak z tego wynika, taktyka gry Szwedów mogła wybić z konceptu naszą drużynę. Poza tym tyły, co do których mieliśmy największe obawy, nie spełniły swego zadania. Obsadzenie defensywy zawodnikami, którzy w swych klubach grywają w napadzie, jest w dalszym ciągu dla nas niezrozumiałą rzeczą, mimo twierdzenia, prezesa Nowaka, które podał „Przegląd Sportowy" w nr. 41, że wypadną oni lepiej niż ich koledzy, grywający stale na tych pozycjach, ponieważ Ślązacy nie mają dobrych obrońców (skutkiem tego są wysokie wyniki na Śląsku). Dla przypomnienia pozwalamy sobie zauważyć, że szczypiorniak ma to do siebie, że daje wysokie wyniki bramkowe przy minimalnej różnicy punktów.

Reasumując powyższe, stwierdzamy, że nie należy załamywać rąk, gdyż posiadamy dobry materiał zawodniczy (co potwierdziła w swych wypowiedziach fachowa prasa szwedzka), stawiając na pierwszym miejscu Tomiaka, wyróżniając jednocześnie braci Thielów. Należy tylko dać naszym szczypiornistom możność treningu, pod okiem dobrego fachowca, któremu nieobce są arkana nowoczesnego szczypiorniaka, a o sukcesy możemy być spokojni.

Garbarnia - ZZK Poznań 1:1 (1:0)

Kraków. W meczu o mistrzostwo ligi Garbarnia (Kraków) zremisowała z ZZK (Poznań) 1:1 (1:0). Bramkę dla Garbarni zdobył Nowak, dla ZZK Atlasiński. Sędziował p. Świątek. Widzów ok. 6 tys.

Po zwycięstwie nad Cracovią spodziewano się ogólnie wygranej Garbarnii z ZZK. Tymczasem Garbarnia mało przypominała drużynę sprzed tygodnia, a jedynie Rakoczy, Jakubik oraz trójka pomocy grała na należytym poziomie. Atak był słaby i nie dopisał kondycyjnie. Zadowolił w nim jedynie Nowak.

Z drużyny poznańskiej na pierwszy plan wybijał się środkowy pomocnik Tarka. Dzielnie sekundowali mu obaj łącznicy Białas i Anioła oraz bramkarz Tomiak.

Slavia grać będzie z WUZ-em

Wrocław (kr). W pierwszej połowie czerwca gościć będzie we Wrocławiu, czołowa drużyna piłkarska Czechosłowacja — Slavia (Praga), która rozegra zawody z wrocławskim WUZ-em.

WUZ ma na swoim koncie pokonanie Tarnovii. W drużynie tej gra kilku b. graczy rezerwowego zespołu chorzowskiego Ruchu, jak Dragon, Fica i Lasecki.

Skład reprezentacji Krakowa na mecz z Poznaniem

Kraków. We wtorek, dnia 8 czerwca rozegrany zostanie na boisku „Wisły" w Krakowie międzymiastowy mecz piłkarski z cyklu zawodów o puchar śp. Kałuży między Krakowem a Poznaniem.

Kpt. sportowy KOZPN — ustalił na ten mecz następujący skład drużyny krakowskiej: Jakubik (Garbarnia), rez.: Bębenek (Dąbski), Gędłek (Cracovia), Barwiński (Tarnovia), Górecki (Garbarnia), Parpan (Cracovia), Jabłoński II (Cracovia), Bobula (Cracovia), Gracz (Wisła), Nowak (Garbarnia), Kohut (Wisła), Wawrzusiak (Zwierzyniecki).

Sukces pływaków czeskich

Brno — Śląsk 62:52 pkt.

Bytom. Międzynarodowe zawody pływackie, rozegrane pomiędzy reprezentacjami Śląska i Brna przyniosły następujące wyniki:

KONKURENCJE MĘSKIE:

100 m klas.: 1. Krauze (Śląsk) 1,17,6, 2. Kopsiwa (Brno) 1,18, 3. Szołtysek (Śl.) 1,18,6, 4. Soukop (B) 1,26;

100 m dow.: Nejedly (B) 1,05,1, 2) Musil (B) 1,06,4, 3. Zimny (Śl.) 1.07,6, 4. Procel (Śl.) 1.08,9;

100 m grzb.: 1. Langer (Śl.) 1,17,8, 2. Pursz (B) 1,19,6, 3. Wąs (Śl.) 1,20.8, 4. Kopsiwa (B) 1,23,6;

200 m dow.: 1. Bartousek (B) 2,22, 2. Jaśka (B) 2.33,4, 3. Gremlowski (Śl.) 2.39,7, 4. Kałuża (Śl.) 2.40.

Juniorzy:

100 m dow.: 1. Szmerda (B) 1,10,2, 2. Chalabala (B) 1,10,4, 3. Kajda (Śl.) 1,12 5, 4. Ogoniak (Śl.) 1,23,4;

100 m grzb.: 1. Godzikiewicz (Śl.) 1.20,4, 2. Dworzaczek (B) 1,22,3, 3. Franczak (Śl.) 1,27,2, 4. Drkosz (B) 1,35,5;

sztafeta panów 4 × 200 m dow.: 1. Brno (Musil, Jaśka, Kopsiwa, Bartousek) 10.56, 2. Śląsk (Gremlowski, Kałuża, Procel, Kajda) 10,58;

sztafeta juniorów 3 × 100 m: 1. Śląsk (Godzikiewicz, Szołtysek, Zimny) 3,49, 2. Brno (Dworzaczek, Soukop, Chalabala) 3,56,1.

KONKURENCJE PAŃ

rozegrano tylko między zawodniczkami Śląska:

100 m dow.: 1. Liszkówna 1.22 5, 2. Matejówna 1 30, 3. Greszczyk 1,40;

100 m grzb.: 1. Szafranówna 1,41,4, 2. Niedzielówna 1.41,6, 3. Neblówna 1,45,4, 4. Matejówna 1,47.5, 5. Rocznikówna 1,50,2;

100 m klas.: 1. Kaletowa 1,35,9, 2. Biejarska 1,41,4, 3. Kolarówna 1,43,7, 4. Hulokówna 1,43,8.

Zawody waterpolowe rozegrane między Brnem a Śląskiem, zakończone zostały zwycięstwem Brna w stosunku 6:0 (4:0). Bramki strzelili Mikszowsky 4 i Nejedly 2.

W ogólnej punktacji zwyciężyło Brno w stosunku 62:52 pkt.

Manowski nie jedzie na Węgry

Wrocław (kr). Czołowy pływak wrocławski — Manowski (AZS), który został wyznaczony przez kpt. PZP Brola do reprezentacji Polski, udającej się do Budapesztu, zawiadomił przez swój klub Polski Związek Pływacki, iż z powodu choroby nie będzie mógł wyjechać na Węgry. Manowski przechodził ostatnio grypę, tak że czuje się osłabiony, a poza tym brak mu treningu do tak poważnych zawodów.

Siatkarze walczą o mistrzostwo Polski

Gliwice (fn). Organizacja tegorocznych mistrzostw Polski w siatkówce została powierzona AZS-owi gliwickiemu.

Do rozgrywek, które odbywać się będą w dniach 5 i 6 czerwca br. na boisku AZS w Gliwicach zgłosiło się dotychczas 11 zespołów z terenu całej Polski. Zespoły zostaną podzielone na 4 grupy. Z uwagi na silną obsadę rozgrywek mistrzostwa zapowiadają się b. interesująco.

Mistrzostwa kolarskie Pomorza

Bydgoszcz. W Bydgoszczy odbył się wyścig kolarski o mistrzostwo Pomorza na dystansie 100 km. Startowali najlepsi kolarze Bydgoszczy i Grudziądza. Zwyciężył Schmidt (Brda Bydgoszcz) w czasie 3:25,40 godz. przed Rogalskim (Brda) 3:40:30 godz. i Tomaszewskim (ZZK Wisła — Grudziądz) 3:50:45 godz.

Oprócz biegu mistrzowskiego odbył się wyścig na dystansie 50 km. Zwyciężył Jeszke (Brda) — 1:44:32 godz. przed Laskowskim (Wisła Grudziądz) 1:51:00 godz. i Stępińskim (Brda) 1:51,21 godz.

W biegu na dystansie 10 km w klasie turystycznej pierwsze trzy miejsca zajęli młodzi zawodnicy bydgoskiej Brdy: Zoldowicz — 20 min. Walczak — 20,04 min. i Krauze — 20:06 min.

Amerykanie nadal przodują

w lekkiej atletyce

Nowy Jork. Lekkoatleci amerykańscy przygotowują się do nadchodzącej olimpiady bardzo starannie. Świadczą o tym uzyskane dotychczas wyniki.

Podajemy najlepsze, uzyskane w tym sezonie w poszczególnych konkurencjach:

100 y.: 1. Patton — 9,3 sek., 2. La Beach — 9,4 sek., 3. Parker — 9,5 sek., 4. Dillard — 9,6 sek.

220 y.: 1. Heck — 20.6 sek., 2. Patton — 20,7 sek., 3. Thompson — 21 sek.

440 y.: 1. Holbrook — 48 sek.

880 y.: 1. Hensey — 1.53,3, 2. Fulton — 1.53,6, 3. Whitefield — 1.54,8.

1 mila: 1. Tevosney — 4.16,4

120 y. p. płotki: 1. Dillard — 13,6 sek., 2. Duff — 13,8 sek., 3. Dixon — 14,1 sek.

440 y p. płotki: 1. Hofacre — 52,7 sek., 2. Bolen — 53,0 sek., 3. Oult — 53,2 sek.

Skok wzwyż: 1. Coffman — 2,03 m, 2. Heintzleman — 2,01 m, 3. Eddleman, Scofield, Mc Graw, Stanich — po 1,98 m.

Skok w dal: 1. Wright — 7,50 m, 2. Steele — 7,43 m.

Skok o tyczce: 1. Montgomery — 4.37 m, 2. Meadows — 4,29 m, 3. i 4. Hart i Larson — po 4,26 m.

Pchnięcie kulą: 1. Fonville — 17,68 m, 2. Fuchs — 16,31 m, 3. Bayless — 16,29 m.

Dysk: 1. Gordien — 53,34 m, 2. Kadera — 49,42 m, 3. Overhouse — 49,37 m.

Oszczep: 1. Seymour — 69,10 m, 2. Biles — 68,07 m, 3. Salisbury — 66,47 m.

Młot: 1. Felton — 54,87 m. 2. Burnham — 52,31 m.

Dobre wyniki studentów francuskich

Paryż. Na odbytych ostatnio lekkoatletycznych mistrzostwach akademickich Francji uzyskano szereg doskonałych wyników. Na szczególne wyróżnienie zasługuje czas juniora Camusa w biegu na 200 m — 21,9 sek., co jest nowym akademickim rekordem Francji.

Ustanowiono ponadto kilka rekordów w innych jeszcze konkurencjach, z których wymienić należy czas studenta Quilici w biegu na 800 m — 1.52,7 oraz wynik juniora Gressina na 100 m — 10,9 sek.

Lekkoatleci przed generalną próbą

II eliminacja przedolimpijska w Krakowie

Kraków. W ramach lekkoatletycznych mistrzostw klasy A okręgu krakowskiego, które odbędą się w dniach 19 — 20 czerwca w Krakowie, Polski Związek Lekkoatletyczny organizuje II eliminacje przedolimpijskie dla czołowych lekkoatletów polskich z ośrodka przygotowań olimpijskich w Olsztynie.

W eliminacjach udział wezmą:

Panowie: Łomowski, Lipski, Dzwonkowski, Kiszka, Grzanka, Adamczyk, Boniecki, Gierutto, Widerski, Morończyk, Gburczyk, Statkiewicz, Kuźnicki, Kielas.

Panie: Gburkówna, Brockówna, Stachowicz, Gębolisówna, Sinoradzka, Mitan, Moderówna, Peskówna, Wejs - Marcinkiewicz, Dobrzańska, Flakowiczówna, Nowakowa.

Eliminacje odbędą się w następujących konkurencjach:

Panowie: 100 m, 200 m, 400 m, 800 m, 1.500 m, 3.000 m, 5.000 m, 4×100 m, oszczep, skok wzwyż, skok w dal, tyczka, kula, dysk, 110 m p. p.

Panie: 100 m, 200 m, 80 m p. pł., 4×100 m, skok wzwyż, skok w dal, kula, dysk.

Poza tym odbędzie się eliminacja w dziesięcioboju między Adamczykiem, Kuźnickim i Gieruttą.

Dookoła Olimpiady

Dotychczas zgłosiło udział w tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich 58 państw. Ostatnio zgłosiły swój udział Kolumbia, Pakistan, Porto Rico i Syria.

Nowe dominium brytyjskie, Pakistan, reprezentowane będzie przez 50 zawodników. Zawodnicy Porto Rico startować będą w biegach, boksie i konkurencjach strzeleckich, a sportowcy syryjscy w skokach z trampoliny.

Filipiny uczestniczyć będą w siatkówce, boksie (od wagi muszej do półśredniej), zapaśnictwie (waga półśrednia), w konkurencjach strzeleckich, podnoszeniu ciężarów (waga kogucia i półśrednia), pływackich i lekkoatletycznych (sprinty i skoki wzwyż).

Olimpijski team Lebanou składa się z 12 zawodników, którzy startować będą w boksie (2), konkurencjach strzeleckich (3), podnoszenia ciężarów (2) i zapaśniczych (5). (WK)

Słuchamy radia

PONIEDZIAŁEK, 21 MAJA

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka". 6.50 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.20 Lekcja jęz. rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje. 8.25 Skrzynka P.C.K. 8.35 Odcinek powieści. 8.50 Muzyka. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 9.15 Program. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni polskie. 12.50 Muzyka. 13.00 „Na swojska nutę". 13.20 Koncert życzeń. 13.45 Koncert reklamowy. 14.00 Koncert solistów. 14.30 „Kwadrans wierszy i piosenek". 14.50 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15.15 Artykuł aktualny. 15.25 Muzyka. 15.35 Koncert. 16.00 Dziennik. 16.20 „Geografia muzyczna". 16.40 Przegląd czasopism dla młodzieży. 1700 Koncert chóru. 17.30 Przegląd tygodnia. 17.45 „Słońce — najbliższa gwiazda". 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.45 Odcinek powieści. 19.00 „Muzyka dla wszystkich". 20.00 Dziennik. 20.50 Reportaż dźwiękowy. 21.00 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. 21.35 Audycja poetycka. 21.45 I audycja dla młodzieży polskiej w Jugosławii. 22.05 Muzyka taneczna. 22.25 Jan Brahms — Sonata. 22.45 Program. 22.50 Muzyka. 23.00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Hymn i koniec audycyj.

Do skutecznej walki z pijaństwem nawołuje wielobarwny tygodnik

„Przyjaciółka"

Nr 11 o nakładzie 501.000 egzemplarzy.

Cena zł 10.— 2211

Redaguje Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—18 codziennie. *Administracja Wydawnictw*: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką pocz. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń*, Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO Katowice III-4830 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice ulica 3 Maja 12. Druk. *Drukarnia Nr. 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59. R 30553